A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) Wtorek, 1 grudnia Nr 286 (2787)

Narody pragną pokoju

Orędzie Światowej Rady Pokoju

wzywa wszystkich ludzi do zjednoczenia wysiłków

dla odprężenia i zmniejszenia napięcia sytuacji międzynarodowej

WIEDEŃ (PAP). Światowa Rada Pokoju uchwaliła na swej V sesji następujące orędzie do organizacji i osób pragnących odprężenia w stosunkach międzynarodowych:

— Rozejm zawarty w Korei daje ogarniętemu od tylu lat trwogą światu nadzieję, że napięcie w stosunkach między wielkimi mocarstwami będzie wreszcie złagodzone. Mimo to rokowania, które się rozpoczęły, napotykają coraz to nowe przeszkody. Co do innych spraw mających najżywotniejsze znaczenie dla pokoju świata osiągnięcie porozumienia natrafia na trudności. **A przecież narody pragną odprężenia międzynarodowego. Coraz trudniej im znosić ograniczenia w stosunkach gospodarczych i nacisk polityczny, jakie towarzyszą napięciu międzynarodowemu.**

Uważamy, że wybawienie świata z tej sytuacji jest możliwe.

Różne siły polityczne i społeczne działają obecnie we wszystkich krajach na rzecz odprężenia międzynarodowego.

Wszyscy ludzie rozsądni stwierdzają, że nie ma sposobu uregulowania problemów o doniosłości światowej, ani sposobu zapewnienia zawartym układom całej ich skuteczności bez udziału rządu Chińskiej Republiki Ludowej.

Wybitni przedstawiciele wszystkich partii politycznych w większości krajów Europy zachodniej wypowiadają się publicznie przeciwko wskrzeszaniu militaryzmu niemieckiego pod jakąkolwiek postacią.

W tych warunkach uważamy, że należy zjednoczyć wysiłki wszystkich organizacji i poszczególnych osób, które pragną odprężenia w stosunkach międzynarodowych. Rezolucja uchwalona 28 listopada 1953 r. przez Światową Radę Pokoju przedstawia nasze stanowisko w tej sprawie.

Przygotowanie wspólnymi siłami spotkania, na którym mogłaby nastąpić swobodna konfrontacja różnych poglądów i omówienie ewentualnych rozwiązań wszelkich problemów — staje się konieczne. Zwołanie w najbliższej przyszłości takiego międzynarodowego spotkania byłoby już samo przez się doniosłym czynnikiem odprężenia międzynarodowego.

Wiedeń, 28 listopada 1953 r.

Na 32 dni przed terminem przemysł gumowy wykonał roczny plan

Przemysł gumowy na 32 dni przed terminem wykonał swe zadania produkcyjne, przewidziane w narodowym planie gospodarczym na rok bieżący.

Przeciętny wskaźnik pracy wzrósł w bież. roku w porównaniu z r. ub. w skali całego przemysłu o prawie 10 proc. Najlepsze rezultaty produkcyjne osiągnęły w roku bież. załogi zakładów „Stomil", „Wolbrom" i „Piastów", obu łódzkich zakładów przemysłu gumowego, krakowskich ZPGUM, i fabryki ceraty w Wojciechowie.

W bież. roku Zakłady Przemysłu Gumowego opanowały produkcję szeregu nowych dotychczas nieprodukowanych w kraju artykułów, a wiele zakładów rozwinęło produkcję artykułów powszechnego użytku z odpadów produkcyjnych.

Dzięki przedterminowemu wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych, załogi Zakładów Przemysłu Gumowego wyprodukują do końca b. roku dodatkowo, ponad ilości przewidziane w planie rocznym, około 1,5 miliona par obuwia gumowego, około 200 tys. metrów kw. ceraty, ok. 400 tys. metrów tkaniny podgumowanej na płaszcze przeciwdeszczowe oraz kilkaset ton galanterii gumowej.

Ponad 22 miliony widzów zgromadził festiwal filmów radzieckich

Zorganizowany przez kinematografię polską z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej VI Festiwal Filmów Radzieckich cieszył się w bieżącym roku nienotowanym dotychczas powodzeniem.

Ogółem liczba widzów na festiwalowych filmach radzieckich wyniosła 22.161.824 (w r. ub. — 19.339.102 widzów), z czego 15.631 tys. przypada na miasta, a 4.450 tys. na wieś.

W sieci kin oświatowych i instruktażowych osiągnięto ponad 2 mln. widzów.

Największą popularnością cieszyły się filmy: „Admirał Uszakow" (901 tys. widzów), „Podstęp swatki" (828 tys. widzów), „Arena śmiałych" (810 tys. widzów), „Rewizor" (763 tys. widzów).

Z frontu walki o zboże

Powiat toruński przekroczył 90 proc. rocznego planu skupu zboża

Jako piąty powiat w naszym województwie — po bydgoskim, chojnickim, świeckim i tucholskim — przekroczył 90 proc. rocznego planu dostaw zboża powiat Toruń, przyłączając się do przodujących powiatów w realizacji zobowiązań wsi pomorskiej wobec państwa.

W ostatnich dniach nastąpiło pewne osłabienie w skupie zboża w powiatach które przekroczyły 90 proc. rocznego planu. Świadczą o tym dostawy zboża w ostatnich dniach i niewykonywane dzienne plany. Podczas gdy przed 21. 11. powiat Bydgoszcz skupował przeciętnie około 100 ton zboża, to po przekroczeniu 90 proc. dzienne dostawy wyraźnie spadły.

Podobnie przedstawia się sprawa w pow. Chojnice, Tuchola i Świecie. Np. powiat tucholski w dniach 25 i 26 bm. skupił zaledwie po 3 tony zboża.

Wśród pewnej części aktywu w tych powiatach w ostatnich dniach wystąpiły niezdrowe objawy samouspokojenia powodujące osłabienie walki o dalszą realizację planów skupu zboża. **A przecież 90 proc. to jeszcze nie wszystko.** Nie wolno w żadnym wypadku zadowalać się uzyskanymi sukcesami.

Trzeba, aby prezydia rad narodowych i delegatury MS w dalszym ciągu mobilizowały małorolnych i średniorolnych chłopów do wykonania ich obowiązków aby jak najprędzej wszystkie gospodarstwa i gromady rozliczyły się w 100 proc. z państwem. Szczególną uwagę należy zwrócić na te gminy, gromady i gospodarstwa, w których wiele jeszcze pozostało do sprzedania zboża państwu. Nie można przy tym zapominać, że największe zaległości mają kułacy. Dlatego walka z oporem kułackim nie może ustawać tak długo, dopóki w całości nie spełnią oni swego obowiązku.

Trzy dalsze powiaty wykonały w 90 proc. roczne plany obowiązkowych dostaw zboża

30 bm. trzy dalsze powiaty, a mianowicie powiaty Siedlce i Grodzisk Mazowiecki w woj. warszawskim oraz powiat Łódź przekroczyły 90 proc. tegorocznego planu obowiązkowych dostaw zboża dla Państwa.

Aktyw ZMP obradował w Warszawie



Dnia 28 ub. m. odbyła się w Warszawie Krajowa Narada Aktywu ZMP w sprawie kultury fizycznej. Obok aktywistów zetempowskich w naradzie wzięli udział przedstawiciele wszystkich organizacji sportowych, czołowi sportowcy oraz trenerzy i działacze.

Na zdjęcu: Ogólny widok prezydium obrad. *Foto - CAF*

O nowe asortymenty i lepszą jakość produkcji

Narada drobnej wytwórczości woj. bydgoskiego

W walce o realizację wytycznych IX Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej szczególnie doniosłe zadania stoją przed drobną wytwórczością, której praca decyduje o zaopatrzeniu ludności w setki artykułów codziennego użytku i o zaspokojeniu różnorodnych potrzeb z dziedziny usługowej.

Sprawom tym była poświęcona wojewódzka narada aktywu drobnej wytwórczości w Bydgoszczy.

Drobna wytwórczość w woj. bydgoskim reprezentuje silny potencjał produkcyjny i usługowy i może się poszczycić szeregiem poważnych osiągnięć. W ciągu 3 lat (od 1950) jej produkcja wzrosła 4 i półkrotnie, rozszerzono znacznie asortyment wyrobów, plan produkcji (w cenach niezmiennych) na rok bieżący został wykonany już w dniu 30 września w 100,2 proc.

W szeregu zakładów osiągnięto duże sukcesy w zakresie organizacji pracy i walki o jakość, niektóre z nich zajęły czołowe miejsca we współzawodnictwie ogólnopolskim.

Równocześnie jednak jak to wykazał referat kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Różyckiego, i obszerna dyskusja - przedsiębiorstwa przemysłu terenowego i spółdzielnie naszego województwa popełniły szereg błędów i zaniedbań, których szybkie usunięcie jest koniecznym warunkiem zrealizowania przez drobną wytwórczość wojew. bydgoskiego, jej zadań wynikających z uchwał IX Plenum KC PZPR i tez przedzjazdowych.

Jednym z najpoważniejszych zaniedbań jest niewykonanie planu asortymentowego.

Tak np. z dwu najważniejszych pionów drobnej wytwórczości — Woj. Zarząd Przemysłu Terenowego wykonał plan asortymentowy w zaledwie 31,8 proc., a Związek Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych — w 41,6 procent. Równocześnie w ramach poszczególnych związków branżowych, a nawet zakładów występują b. poważne różnice w procencie wykonania planu asortymentowego.

W spółdzielniach podległych ZSPiRz wysoko (w 273 proc.) przekroczono plan produkcji stołów, okryć damskich (361,2 proc.) itd., przy równoczesnym niewykonaniu planu w szeregu asortymentów poszukiwanych na rynku (ubiory dziecięce — 63,6 proc., artykuły niemowlęce — 70,1 proc., odzież dziecięca — 12,7 proc.) W rezultacie w magazynach „Spólnoty Pracy" leżą znaczne ilości towarów wyprodukowanych „na zapas" przy równoczesnym braku szeregu asortymentów których produkcji nie uruchomiono w ogóle, wzgl. uruchomiono w zbyt małej ilości.

Brak stałej, wnikliwej analizy rynku, brak głębokiej troski o jak najlepsze zaspokojenie codziennych potrzeb ludzi pracy jest podstawową przyczyną poważnych nieraz zaniedbań w pracy przedsiębiorstw drobnej wytwórczości.

Na naradzie przytaczano przykłady niewykorzystywania przez przedsiębiorstwa drobnej wytwórczości poważnych ilości surowców wtórnych z przemysłu kluczowego.

Zagadnienie walki, o jakość, o rozwój współzawodnictwa pracy i racjo-

(Dokończenie na str. 2)

Zdrajcy i szpiedzy stanęli przed sądem w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Przed trybunałem wojskowym w Pradze toczy się proces grupy zdrajców i szpiegów, na czele której stał Józef Zenaglik. Grupa ta zbierała informacje o charakterze wojskowym i gospodarczym i przekazywała je wywiadowi amerykańskiemu. Dysponowała ona radiowymi aparatami nadawczymi, była zaopatrzona przez Amerykanów w broń i szyfry.

Członkowie zbrodniczej bandy pozostawali w kontakcie z wywiadami państw imperialistycznych w Niemczech zachodnich. Działalność grupy była finansowana z funduszów w wysokości 100 milionów dolarów, które kongres amerykański wyasygnował na działalność dywersyjną przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Wielki pożar w Pusanie

NOWY JORK (PAP) Korespondent Agencji Associated Press donosi z Pusanu (Korea południowa), że w centrum tego miasta wybuchł w dniu 28 wielki pożar, który zniszczył około 3 tys. budynków. Pastwą ognia padł m. in. 3-piętrowy gmach sztabu dowództwa wojsk USA w Korei. Kilkadziesiąt tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową.

Nowe propozycje strony koreańsko-chińskiej w sprawie konferencji politycznej

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Panmundżonu, że delegacja koreańsko-chińska ogłosiła następujący komunikat:

W dniu 30 listopada odbyło się posiedzenie plenarne delegacji obu stron prowadzących rozmowy wstępne w sprawie konferencji politycznej.

Delegat Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Ki Suk Bok wysunął nowe propozycje w sprawie składu, terminu i miejsca zwołania konferencji politycznej.

Propozycje te przewidują m. in., że w konferencji politycznej wezmą udział na równych prawach przedstawiciele obu stron walczących, które podpisały rozejm w Korei, a więc Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna i Chińska Republika Ludowa z jednej strony oraz Stany Zjednoczone i 16 krajów, których siły zbrojne walczyły pod dowództwem wojskowym ONZ z drugiej strony.

Wszystkie uchwały konferencji politycznej będą podejmowane za jednomyślną zgodą obu stron i będą wiążące dla wszystkich sygnatariuszy uchwał konferencji.

W celu pomyślnego przebiegu obrad konferencja polityczna zaprosi przedstawicieli pięciu państw neutralnych, a mianowicie Związku Radzieckiego, Indii, Indonezji, Pakistanu i Burmy. Przedstawiciele państw neutralnych będą brali bez żadnego ograniczenia udział w dyskusjach nad wszystkimi sprawami znajdującymi się na porządku dziennym, lecz nie będą uczestniczyli w głosowaniu nad uchwałami konferencji politycznej.

Konferencja polityczna odbędzie się Delhi w Indiach i rozpocznie swe obrady 28 grudnia 1953 roku.

Porządek dzienny konferencji politycznej będzie następujący:

a. Sprawa jeńców wojennych;
b. sprawa wycofania wszystkich obcych sił zbrojnych z Korei;
c. sprawa pokojowego uregulowania problemu koreańskiego;
d. Inne związane z powyższymi sprawami zagadnienia.

Procedura obrad konferencji politycznej będzie ustalona w drodze rokowań przez podkomisję składającą się z równej liczby przedstawicieli obu stron po osiągnięciu porozumienia w sprawie porządku dziennego.

Wnioski podkomisji będą przedstawione do zatwierdzenia konferencji politycznej.

Językami oficjalnymi konferencji politycznej będą języki: koreański, chiński i angielski. Po osiągnięciu porozumienia w sprawie porządku dziennego konferencji politycznej, komisja składająca się z równej liczby przedstawicieli obu stron uda się do New Delhi i w porozumieniu z rządem hinduskim oraz z jego pomocą przygotuje zwołanie konferencji.

Każda ze stron będzie miała prawo wyznaczenia pewnej liczby dziennikarzy dla obsługi konferencji.

Koszty konferencji będą pokryte w równej mierze przez obie strony.

Następnie zabrał głos delegat Chińskiej Republiki Ludowej Huang Hua, który poparł w całej pełni propozycje wysunięte przez Ki Suk Boka.

Delegat Stanów Zjednoczonych Dean upierał się przy swym nierozsądnym stanowisku, że Związek Radziecki nie może rzekomo być uważany za kraj neutralny i brać w tym charakterze udziału w konferencji politycznej.

Przedstawiciele strony koreańsko — chińskiej odparli z całą stanowczością pozbawione wszelkich podstaw i oszczercze „argumenty" delegata amerykańskiego. Wówczas Dean wystąpił z wnioskiem, aby odroczono obrady do dnia 2 grudnia gdyż pragnie porozumieć się ze swym rządem i rządami 16 krajów, które reprezentuje delegacja amerykańska, — na co strona Koreańsko-Chińska wyraziła zgodę.

Powrót delegacji TPPR z Kraju Rad

Dnia 30 listopada powróciła z ZSRR do Warszawy delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, która brała udział w uroczystościach 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Moskwie.

Ze ŚWIATA

★ **NOWY JORK.** 28 XI. rozpoczął się strajk członków związku zawodowego kliszarzy, pracujących w największych pismach nowojorskich. Wskutek strajku kilka dzienników nowojorskich nie ukazało się w dniu 29 XI

★ **BERLIN.** Jak donosi niemiecka prasa demokratyczna, w kilku dzielnicach Berlina zachodniego odbyły się demonstracje bezrobotnych, którzy żądali pracy. Policja zachodnio - niemiecka rozpędziła manifestantów.

★ **MOSKWA.** Do Moskwy przybyła grupa lekarzy polskich z wiceministrem zdrowia B Kożusznikiem na czele. Dnia 28 XI delegacja została przyjęta przez wiceministra ochrony zdrowia ZSRR, N. N. Żukowa — Wiereżnikowa.

★ **LONDYN.** Agencja Reutera podaje, że w nocy z 28 na 29 XI. zatonął w pobliżu Lizbony panamski statek „Jankiki" pojemności 5.950 BRT. Spośród 23 osób załogi zginęło 12.

★ **TEHERAN.** Według wiadomości zamieszczonych w prasie irackiej, w Bagdadzie i innych miastach Iraku odbyły się w dniach 23 i 24 listopada potężne manifestacje ludowe przeciwko imperialistycznym knowaniom w Iraku.

★ **PEKIN.** Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że 8 bm. hinduskie wojska wartownicze przechwyciły pismo władz lisynmanowskich z Seulu, zawierające instrukcje dla agentów działających w obozach jenieckich.

★ **RZYM.** Dziennik „Unita" donosi, że około 1700 robotników zakładów budowy maszyn „Pignone" we Florencji zorganizowało manifestację protestacyjną przeciwko ekonomicznej polityce rządu.

Dziesiątki tysięcy ludzi pracy włączają się do ogólnonarodowego współzawodnictwa dla uczczenia II Zjazdu PZPR

Ogólnonarodowe współzawodnictwo pracy dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rozszerza się z każdym dniem. Codziennie włączają się do niego dalsze dziesiątki tysięcy ludzi pracy, by czynem produkcyjnym wyrazić głęboką miłość i przywiązanie do Partii, by przyspieszyć wzrost stopy życiowej w miastach i na wsi. Tysiące uczestników czynu odpowiadając na apel Saja, Sygdziak, Morawskiego i Góreckiego przystępują do współzawodnictwa pod hasłem „O wyższą jakość, trwałość i estetykę produkcji".

2.600 TON STALI PONAD PLAN

W wyniku realizacji zobowiązań podjętych przez całą załogę huta „Jedność" da ponad plan br. 2.600 ton stali. Stalownicy postanowili zmniejszyć ilość wybraków o 8 procent, a ilość nietrafionych wytopów o 2,5 proc. Załoga huty da również ponad plan br. wiele ton innych wyrobów.

MASOWE ZOBOWIĄZANIA KOLEJARZY

W szeroki nurt ogólnonarodowego współzawodnictwa na cześć II Zjazdu PZPR włączyły się tysiące kolejarzy z całego kraju.

Postanowienia kolejarzy zmierzają do przedterminowego wykonania tegorocznych zadań przewozowych, m. in. przez przyspieszenie obrotu wagonów, polepszenie regularności biegu pociągów, podniesienia stanu technicznego taboru kolejowego, oraz przez wykorzystanie pełnej ładowności wagonów. Zobowiązania obejmują również poprawę warunków bytowych kolejarzy, podniesienie czystości i estetyki wagonów osobowych oraz lepszą obsługę pasażerów.

O LEPSZĄ JAKOŚĆ POŃCZOCH

Szczególnie żywo na apel Saja, Sygdziak, Morawskiego i Góreckiego odpowiedzieli pończosznicy łódzcy — uczestnicy wielkiego ogólnonarodowego współzawodnictwa pracy dla uczczenia II Zjazdu PZPR. Do współzawodnictwa pod hasłem: „O wyższą jakość, trwałość i estetykę produkcji" przystąpiło kilkuset pończoszników i mistrzów pończoszniczych Zakładów Przemysłu Pończoszniczego im. M. Buczka, im. Fr. Zubrzyckiego, im. Jurczaka w Łodzi i Zakładów Przemysłu Pończoszniczego w Aleksandrowie k. Łodzi.

Cenne zobowiązania podjęli mistrzowie Wucow i Jagielski. Zobowiązali się oni do dnia II Zjazdu Partii wyprodukować wraz ze swymi zespołami nowe rodzaje pończoch steelonowych z estetycznie obramowanymi napiętkami i stopami.

Do współzawodnictwa pod hasłem „O wyższą jakość, trwałość i estetykę produkcji" przystąpiło także kilkudziesięciu pracowników ZPP im. Zubrzyckiego. M. in. pończosznicy Ostrowski, Orłowski, Walczak, Klimecki, Sikisz i Tarciński zobowiązali się opracować i wprowadzić do produkcji 8 nowych rodzajów wzorzystych i kolorowych skarpet męskich oraz ściśle przestrzegać zasady nie wypuszczania braków.

BĘDZIEMY JEDLI SMACZNIEJSZE WĘDLINY...

15 wędliniarzy z przetwórni mięsnej nr 22 w Warszawie wytwarzającej serdelki, parówki i kabanosy podchwyciło apel Saja, Sygdziak, Morawskiego i Góreckiego, postanawiając walczyć o wyższą jakość i jak najlepszy smak wędlin.

...I WYROBY CUKIERNICZE

„Damy produkcję najwyższej jakości, zmniejszymy ilość odpadów, opracujemy recepturę i przystąpimy do wyrobu lepszych, smaczniejszych i tańszych cukierków, karmelków i wysokogatunkowych czekolad" — oto odpowiedź 5-osobowej brygady Zdzisława Karpińskiego z oddziału karmelarni krakowskich zakładów przemysłu cukierniczego „Wawel" na apel Saja, Sygdziak, Morawskiego i Góreckiego.

O nowe asortymenty

(Ciąg dalszy ze str. 1).

nalizatorstwa, o podniesienie warunków socjalno-bytowych załóg, o zwiększenie zatrudnienia kobiet i podniesienie poziomu szkolenia zawodowego i ideologicznego — to dalsze tematy obszernej dyskusji, w której dokonano oceny osiągnięć i braków przemysłu terenowego i rzemiosła w woj. bydgoskim.

W oparciu o krytyczną ocenę dotychczasowych błędów narada wytyczyła drogi i środki ich przezwyciężenia. Jak to podkreślano w dyskusji, zasadniczym czynnikiem podniesienia stylu pracy drobnej wytwórczości jest wzmocnienie pracy politycznej, uświadomienie każdego pracownika przemysłu terenowego i spółdzielczości, że od ich pracy zależy szybszy wzrost stopy życiowej całego społeczeństwa. Poważne zadania stoją również przed radami narodowymi, które powinny otoczyć drobną wytwórczość wszechstronną opieką i pomocą.

W czasie obrad wielu przedstawicieli przedsiębiorstw i spółdzielni z dumą składało meldunki o zobowiązaniach, którymi ich załogi pragną powitać II Zjazd PZPR. Wśród nich na szczególne podkreślenie zasługuje meldunek Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych: spółdzielnie tego Związku postanowiły m. in. uruchomić do końca br. 210 punktów usługowych, wprowadzić do produkcji 34 nowe asortymenty, zwiększyć produkcję artykułów dotychczas już wytwarzanych itd. Globalna wartość zobowiązań spółdzielni podlegających Zw. Sp. Przem. i Rzemieślniczych wynosi 11 milionów 497 tysięcy złotych.

Większość wypowiedzi nacechowana była głęboką troską o szybką poprawę w pracy i działalności placówek drobnej wytwórczości i rzemiosła.

POD ŚWIATŁO

„Vietnam — ośrodek turystyki"

Biuro Turystyczne marionetkowego „cesarza" Bao-Dai wydało luksusową broszurę w języku angielskim. Tytuł jej brzmi: „Vietnam — ośrodek turystyki". Liczne zdjęcia na doskonałym papierze, ukazują sielankowe życie w kraju brudnej wojny.

Co robi więc przeciętny mieszkaniec tego kraju, w którym najemnicy z legii cudzoziemskiej mordują spokojną ludność, palą wsie i popełniają mnóstwo okrucieństw?

Przeciętny mieszkaniec tego kraju — jak wynika z prospektu turystycznego — pływa sobie na dżonkach, odwiedza romantyczne pagody, pracuje pogodnie na polach ryżowych. Dziewczęta są uśmiechnięte, szczęśliwe i jakby tylko czekały na turystów, władających językiem angielskim.

Jednym słowem idylla. Wojny nie ma — są tylko rozległe możliwości „turystyczne". Można więc wyjechać sobie na przechadzkę... czołgiem czy samolotem, koszącym bezbronną ludność. Tak — to istny raj dla „turystyki" motorowej, powietrznej, pieszej.

Jednakże turyści z krajów anglosaskich czytują także „Washington Post", który stwierdza, że przy najbardziej optymistycznych obliczeniach najwyżej 20 proc. mieszkańców opowiada się po stronie „cesarza" Bao-Dai. Jak widać idylla dla turystów w Vietnamie nie przedstawia się tak różowo... (gz).

SPORT • SPORT • SPORT

REPREZENTACJA MŁODZIEŻOWA WĘGIER — STALINOGRÓD 150:70 W PŁYWANIU

W Bytomiu zakończył się 30 listopada br. międzynarodowy mecz pływacki Stalinogród — reprezentacja młodzieżowa Węgier. W punktacji ogólnej Węgrzy odnieśli zwycięstwo 150:70. W meczu piłki wodnej wygrała drużyna węgierska 16:0 (8:0). Podobnie jak w pierwszym dniu zawodów również i w drugim zawodnicy węgierscy odnieśli we wszystkich konkurencjach zwycięstwa.

W reprezentacji Stalinogrodu najlepiej wypadła Milnikiel zajmując w biegu na 200 m st. grzbiet. kobiet drugie miejsce. Konkurencje te wygrała Hunyadfi (Węgry), 2) Milnikiel (Stalinogród). Bardzo emocjonujący przebieg miał wyścig na 200 m. st. klas. mężczyzn. Do ostatnich metrów prowadził Polak Kukiok, przed Węgrem Fabianem, ale na finiszu wysunął się do przodu Węgier Kocskay, który zajął pierwsze miejsce — 2.50,3. Drugi był Fabian (Węgry) — 2.50,7 nieznacznie wyprzedzając Kukloka (Stalinogród) — 2.50,7.

KOSZYKÓWKA

W spotkaniach o mistrzostwo klasy A woj. bydgoskiego uzyskano w ub. niedziele następujące wyniki:

Zryw Włocławek — Unia Mątwy 61:42 (18:16) Stal Grudziądz — Kolejarz II Toruń 35:60 (15:15)

W towarzyskim meczu koszykówki męskiej Kolejarz Bydgoszcz pokonał drużyne absolwentów przy Szkole Zawodowej nr 1 — 41:38 (15:13).

TENIS STOŁOWY

Spójnia Włocławek — Włókniarz Toruń 7:2. Unia Łegnowo — Spójnia Toruń 0:10. Ogniwo Bydgoszcz — Włókniarz Bydgoszcz 9:1. Gwardia Mogilno — Ogniwo Mogilno 5:4.

5 lat magistratu wielkiego Berlina

30 listopada br. minęła 5 rocznica utworzenia magistratu wielkiego Berlina. Berlińska prasa demokratyczna poświęciła tej rocznicy wiele miejsca, podsumowując wyniki pięcioletniej działalności magistratu i osiągnięcia w gospodarczym i kulturalnym budownictwie demokratycznego sektora Berlina.

Obecnie, kiedy w Berlinie zachodnim produkcja przemysłowa wynosi nie wiele więcej niż połowę poziomu produkcji z 1936 r. — stwierdzają gazety — produkcja przemysłowa w demokratycznym sektorze Berlina wzrosła w porównaniu z tym samym okresem o 50 proc.

Dzienniki podkreślają również sukcesy w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego w demokratycznym sektorze Berlina.

Masy pracujące demokratycznego sektoru Berlina nie znają też bezrobocia, którym objętych jest w Berlinie zachodnim 300 tys. osób.

Woj. bydgoskie przyśpiesza realizację planu dostaw zboża

W woj. bydgoskim na przyśpieszenie obowiązkowych dostaw zboża dla Państwa wpłynęło ostatnio sprawniejsze rozpatrywanie podań rolników o ulgi, szerokie stosowanie zamienników oraz coraz skuteczniejsze przełamywanie oporu kułackiego.

Poważnym czynnikiem ożywienia dostaw zboża w wielu powiatach jest stosowanie zamienników, które w dużej mierze ułatwiają chłopom wykonanie rocznych planów dostaw.

Ostatnio w ciągu 10 dni chłopi wyrównali zaległość ponad 5 i pół tys. ton zboża zamiennikami, przeważnie koniczyną, seradelą, grochem, łubinem, żywcem i mlekiem.

Do przełamywania oporu kułackiego przyczynia się w poważnej mierze zdecydowana postawa organów władzy ludowej, które wymierzają surowe kary na kułaków złośliwie uchylających się od obowiązkowych dostaw zboża dla państwa.

W powiatach takich, jak: **Aleksandrów, Inowrocław, Mogilno, Włocławek, Rypin, Żnin,** gdzie głównie z winy kułaków wykonanie planu obowiązkowych dostaw zboża jest opóźnione, sądy wydały szereg wyroków skazujących kułaków na kary od 6 miesięcy do 3 lat więzienia. I tak np. za złośliwe uchylanie się od obowiązkowych dostaw oraz za wrogą propagandę zostali ukarani w pow. Rypin m. in. kułacy: Czesław Jurkiewicz z gromady Dulsk, gmina Zbójno, właściciel 41-hektarowego gospodarstwa oraz Józef Noskowski z gromady Oborczysk, gmina Świedziewnia, właściciel 35-hektarowego gospodarstwa.

Dzięki tym wszystkim czynnikom, w ostatnim czasie zwiększyła się w woj. bydgoskim realizacja dziennych planów dostaw zboża oraz nastąpił dalszy wzrost liczby chłopów, którzy plan skupu wykonali już w 100 proc. W listopadzie ponad 17 tys. chłopów oraz dalsze 84 spółdzielnie produkcyjne wykonały plan skupu zboża w 100 proc. Zarówno w powiatach zwolnionych od miarek i odsypów, jak i w innych mało i średniorolni chłopi dla uczczenia II Zjazdu PZPR przekraczają często plany roczne obowiązkowych dostaw zboża. Takie gminy w pow. Świecie jak: Lipinki, Osie, Warlubie oraz gromady w powiecie Rypin: Wólka, Borki i inne przekroczyły plan rocznych dostaw.

Dobry przykład dają w wielu powiatach spółdzielnie produkcyjne. Np. spółdzielnia produkcyjna „Czerwony Sztandar" w Bądkowie w pow. Aleksandrów wykonała już dawno w 100 proc. nie tylko plan obowiązkowych dostaw zboża, ale również ziemniaków i mleka. Ogółem spółdzielnie produkcyjne w tym powiecie wykonały dotychczas w 93.1 procentach plan obowiązkowych dostaw zboża.

Idea uregulowania sporów międzynarodowych w drodze rokowań i porozumienia przybiera z dnia na dzień na sile

WIEDEŃ (PAP) W dniu 28 listopada na swym końcowym posiedzeniu V sesja Światowej Rady Pokoju uchwaliła tekst następującej Rezolucji Ogólnej:

Apel na rzecz rokowań — stwierdza m. in. rezolucja — ogłoszony w Budapeszcie przez Światową Radę Pokoju, znalazł głęboki oddźwięk i spotkał się z jak najszerszym poparciem. Dzięki tej kampanii przybiera z dniem każdym na sile i daje już owocne wyniki idea uregulowania sporów międzynarodowych w drodze porozumienia możliwego do przyjęcia dla wszystkich.

Zaprzestanie działań wojennych w Korei było zwycięstwem sprawy pokoju.

Co się tyczy Niemiec, ostatnie noty wymienione między wielkimi mocarstwami dowodzą, że możliwe jest rychłe zwołanie konferencji czterech.

Jeśli chodzi o Indochiny, idea zaprzestania działań wojennych oraz pokojowego uregulowania sprawy toruje sobie drogę zarówno we Francji, jak i w Vietnamie.

Jednakże siły przeciwstawiające się odprężeniu międzynarodowemu posługują się słowem „rokowania", aby zamaskować poczynania zmierzające do przedłużenia zimnej wojny.

Postawienie drugiej strony przed faktami dokonanymi — nie oznacza dążenia do rokowań; nie dowodzi również chęci prowadzenia rokowań, jeśli jednocześnie usiłuje się stworzyć takie warunki, by rokowania doznały niepowodzenia.

W Azji, podobnie jak w Europie, pewne sytuacje i pewne konflikty zagrażają szczególnie silnie pokojowi świata.

Rokowaniom w Korei grozi załamanie się.

Dążenie do wyłączenia państw neutralnych, a w szczególności Indii z konferencji politycznej omawiającej przede wszystkim sprawy azjatyckie, może pociągnąć za sobą fiasko rokowań. Narody nie dopuszczą do wznowienia działań wojennych w Korei.

Interesy bezpieczeństwa Europy wymagają jak najrychlejszego uregulowania problemu niemieckiego. Jest to możliwe jedynie w drodze porozumienia między czterema mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, ZSRR, Wielką Brytanią i Francją.

Jedyną przeszkodą na drodze do osiągnięcia tego porozumienia jest dążenie jednej ze stron do wskrzeszenia militaryzmu niemieckiego i włączenia Niemiec do koalicji wojennej wymierzonej przeciwko drugiej stronie.

Światowa Rada Pokoju wzywa narody Europy, by przeszkodziły ratyfikowaniu układów o armii europejskiej i wskrzeszeniu w jakiejkolwiek formie militaryzmu niemieckiego. W ten sposób zostałaby utorowana droga do porozumienia między czterema mocarstwami w sprawie problemu niemieckiego, porozumienia, które otworzyłoby przed narodem niemieckim perspektywę pokojowego życia, a wszystkie narody europejskie zabezpieczyłoby przed wskrzeszeniem sił agresji w Niemczech.

Od siedmiu lat toczy się wojna między Francją a Vietnamem. Wojnie tej położyć mogą kres tylko bezpośrednie rokowania między stronami wojującymi.

Światowa Rada Pokoju podkreślała zawsze, że obca ingerencja, okupacja cudzego terytorium przez wojska obce i zakładanie baz wojskowych na obcych terytoriach — to groźba zarówno dla niezawisłości narodów, jak i dla pokoju.

Wzmagający się wyścig zbrojeń i produkcja broni masowej zagłady obarczają świat ciężarem nie do zniesienia i grożą mu straszliwym niebezpieczeństwem.

Światowa Rada Pokoju w kampanii zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim i w uchwałach Kongresu Warszawskiego zwróciła już uwagę świata na to zagadnienie. Ubolewa ona, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie osiągnęła dotąd porozumienia w tych sprawach i pragnie, by kontynuowane były wysiłki na rzecz wprowadzenia bezwzględnego zakazu broni atomowej i bakteriologicznej oraz na rzecz znacznej redukcji wszelkich zbrojeń — pod skuteczną kontrolą.

Karta Narodów Zjednoczonych jest narzędziem, które pozwala narodom osiągnąć trwały pokój i narody powinny walczyć o jej poszanowanie. Zamachy na Kartę NZ pogrążyły świat w wielkie trudności. Powrót do jej litery i ducha dopomoże narodom do zapewnienia sobie bezpieczeństwa i niezawisłości i umożliwi prawdziwą współpracę między poszczególnymi państwami dla rozwinięcia ich zasobów gospodarczych, dla podniesienia ich dobrobytu i kultury.

Rozproszenie trwogi i lęku, usunięcie nędzy i wyrzeczeń, ciążących nad ludzkością z powodu zimnej wojny i wyścigu zbrojeń, może i powinno być dziełem narodów, od których zależy w ostatecznym rachunku pokój.



Wiceprezydent USA, Nixon, odbywający tournee po krajach Dalekiego Wschodu, oświadczył, że Stany Zjednoczone dumne są z takiego sojusznika, jakim jest Czang Kai-szek.

Sojusznik, z którego można być dumnym!

Rys. J. Nowak.

Apel uczonych — uczestników Sesji do uczonych całego świata

WIEDEŃ (PAP). Uczeni obecni na V seji Światowej Rady Pokoju uchwalili następujący apel:

Uczeni, którzy obecni byli na V sesji Światowej Rady Pokoju, świadomi straszliwej niszczycielskiej siły broni masowej zagłady, wzywają swych kolegów na całym świecie, aby prowadzili energiczną walkę o zakaz tej broni.

Wzywają oni do poparcia wysiłków podejmowanych przez tych wszystkich, którzy chcą, by nauka nie mogła więcej być wykorzystywana do celów niszczycielskich i by służyła ludzkości.

Stan pogody

WARSZAWA (PAP). Jak podaje PIHM — w północnej części kraju chmurno z większymi przejaśnieniami oraz możliwością niewielkich opadów, w południowej części dość pogodnie ze wzrostem zachmurzenia w ciągu dnia. Temperatura w granicach od 8 st. na północy do 16 na południu.

W świetle problematyki IX Plenum KC PZPR

O nowe kadry dla wsi

Jasień — w ocenie kierunku natarcia



Po zajęciach miło jest przeczytać ciekawą książkę. Jerzy Świerszczek, Stanisław Góra, Józef Myca, Stefania Terefenko i Eugenia Szwedyk dobierają lekturę w bibliotece. *Foto IKP - Woźniewski*

W lesie szybciej gęstnieje mrok, wkrótce więc smuga światła bijąca z reflektorów zostaje osaczona twardą jakby ciemnością. Dopiero po półgodzinnej jeździe z Bytowa z tej ciemności wyskakują światła dobrej nadziei. Jasień. Piękny budynek Uniwersytetu Ludowego im. Styp-Rekowskiego (znanego działacza z tych terenów) błyska jasnością oświetlonych okien. Wkrótce już siedzimy w ciepłej kancelarii, aby porozmawiać z kierownikiem zakładu — Julianem Materkiem, o sprawach ważnych, o tym, jak w Uniwersytecie Ludowym dojrzewają ludzie nowej wsi.

Uniwersytet Ludowy w Jasieniu jest jedną z trzech podobnych placówek w Polsce, finansowanych przez Związek Samopomocy Chłopskiej, przeznaczonych w zasadzie dla młodzieży autochtonicznej (obok uniwersytetów w Mikołajkach i Strzelcach Opolskich). Zadaniem jego jest wychować i przygotować kadry do pracy w radach narodowych, gminnych spółdzielniach itp. Młodzież wiejska obojga płci, w wieku 18—30 lat, pobiera tu naukę o Konstytucji, uczy się historii, agronomii, itd. a z przedmiotów zawodowych — księgowości i maszynopisania. Duży nacisk kładzie się na pracę społeczną i kulturalno-oświatową. Wychowankowie uniwersytetu wyjeżdżają w teren z zespołami artystycznymi, żywo uczestniczą we wszystkich akcjach społeczno-państwowych, spieszą z pomocą kołom gromadzkim ZSCh. Założenie spółdzielni produkcyjnych w Baranowie i Mydlicie — to w dużej mierze rezultat akcji uświadamiającej, prowadzonej przez wychowanków uniwersytetu. Można śmiało powiedzieć, że uniwersytet w Jasieniu jest dla całej gminy ogniskiem życia kulturalno-oświatowego.

Rozmawialiśmy z dziewczętami i chłopcami z Jasienia. Jest to młodzież pełna entuzjazmu i bojowości, wie czego chce i jakie ją czekają zadania po opuszczeniu uniwersytetu. Ta młodzież z całym zrozumieniem przyjęła wskazania IX Plenum KC PZPR i tezy tegoż Plenum. **„...zadanie polega na tym — powiedział Bolesław Bierut — aby znacznie usprawnić kierowanie gospodarką rolną na wszystkich szczeblach zarówno przez skierowanie do rolnictwa wartościowej kadry, jak i przez podniesienie politycznych i fachowych kwalifikacji pracowników, którzy dziś kierują różnymi odcinkami gospodarki rolnej“.** Te słowa odnoszą się przecież również do Jasienia i zostaną tu właściwie przyjęte. I przez wychowawców i przez młodzież, która ma stanowić właśnie tę nową, wartościową kadrę. Bo Jasień jest szkołą aktywu wiejskiego.

Józek Myca, przewodniczący Rady Kursu, ma oczy pełne zapału, kiedy mówi o tym, co mu daje uniwersytet. Jest jednym z przodowników nauki i tak samo jak Jerzy Świerszczek, Stanisław Góra, Stefania Terefenko, Eugenia Szwedyk i cała reszta wychowanków uniwersytetu — zdaje sobie sprawę z obowiązków, jakie go czekają w życiu. Z Jasienia w życie weszło już wiele młodzieży. Kierownictwo uniwersytetu utrzymuje z nią żywy kontakt. Wiadomo mu np., że Mikołaj Juszczyk pracuje jako inspektor rolny w Zarządzie Woj. ZSCh w Koszalinie i daje sobie doskonale radę na trudnym stanowisku. Wiadomo mu, że Stanisław Braciszewski pracuje w redakcji „Głosu Koszalińskiego“, że Rozalia Nagórna została wiceprzewodniczącą Prez. GRN, że dzielnie sprawuje się w życiu Weronika Gałachowska Michał Majkowacz, Jan Tyszko. Listy wychowanków do Uniwersytetu Ludowego, który postawił ich na linii startowej w życiu — mówią wiele. Oto, co z wojska pisze Piotr Pietruszka: „Szczerze mówiąc, wszystkie moje osiągnięcia zawdzięczam Uniwersytetowi Ludowemu i osobiście Wam, kol. Kierowniku, gdzie zostały przede mną otwarte wrota nauki i awansu społecznego“. A Stefania Kmetyk, obecnie pracująca w Prez. PRN w Łobezie, pisze: „Moja nauka na darmo nie poszła. Pamiętam słowa tow. Kierownika: „Nie zaprzestańcie się uczyć, nie poprzestańcie na tym, coście tu zdobyli“.

Sprawa jest jasna. Wychowawcy i nauczyciele oddają młodzieży najlepsze swe siły, pracują z pełnym poświęceniem, aby przekazać jej umysłom jak najwięcej, aby ją uzbroić przede wszystkim ideologicznie. Dla tej pracy musimy być z całym uznaniem. Dają w uniwersytecie podstawy wiedzy, stawiają na linii startu i mówią: „nie zaprzestańcie się uczyć, nie poprzestańcie na tym, coście tu zdobyli“. Wydaje się jednak, że ustawienie programu nauczania i jego okres (nauka trwa zaledwie rok) — to zagadnienie do rozpatrzenia przez ZSCh, który finansuje i patronuje uniwersytetom ludowym. Jasne jest, że te uczelnie nie są szkołami rolniczymi. Wydaje się jednak, że ich programy nauczania zbyt mało mają związku z praktycznym życiem wsi. Agrotechnika, agronomia, praktyczne zajęcia na własnych poletkach doświadczalnych, prace kółek miczurinowskich — te wszystkie niesłychanie ważne elementy uświadomienia i ubojowienia młodych kadr aktywu wiejskiego zostały niejako zepchnięte na dalszy plan. Przez przedłużenie okresu nauczania można przecież w sposób gruntowniejszy przygotować młodzież do praktycznej działalności w roli aktywu wiejskiego.

Powiedział Bolesław Bierut w swym referacie na IX Plenum KC

(Dokończenie na str. 4)

Z życia spółdzielni produkcyjnych

W dniach rocznych obrachunków

Wydaje się, że to niedawno przybijano w Grabiu pięćsetną tablicę z nazwą spółdzielni produkcyjnej... A przecież minęła wiosna, przekwitła w sadach, traktory wyszły na pola, lato paliło słońcem, minęła jesień pod czystym, spokojnym jak rzeka niebem. Około 1400 spółdzielców w powiecie toruńskim umacniało w tym czasie fundamenty pod wspólny dobrobyt. 46 spółdzielni produkcyjnych w tym powiecie gospodaruje na jednej trzeciej areału gruntów uprawnych. Twardy więc i odpowiedzialny był letni i jesienny egzamin. Ruch spółdzielczy umocnił się i rozwinął, wykonał zadania produkcji gospodarczej i oddziaływania na chłopów gospodarujących indywidualnie. Rezultatem ulepszonych i nowoczesnych metod pracy, postępowej agrotechniki i hodowli — jest bardzo korzystny bilans roczny w spółdzielniach. W dniach „roku obrachunkowego“, gdy napływają już pierwsze bilanse, gdy szykuje się świetlice spółdzielcze do przyjęcia licznych gości — warto wspomnieć o trudach i zwycięstwach...

„NASZ TRUD“ SIĘGA PO SZTANDAR

Dniówka obrachunkowa w spółdzielni produkcyjnej „Nasz Trud“ w Grzywnie będzie wysoka (około 40 zł). Jest to więc sukces spółdzielni, która powstawała w stosunkowo trudnych warunkach, w walce z kułacką propagandą siejącą w okolicy ferment. Ale umiejętny sposób gospodarowania był najlepszą odpowiedzią dla wrogów i kułaków. Spółdzielnia liczyła na początku 16 członków, w okresie żniw już 47, obecnie liczba spółdzielców sięga 70 osób. Wszystko wskazuje na to, że liczba ta będzie rosnąć.

Na tym tle trzeba doceniać pracę Leona Kotkiewicza i przewodniczącego Józefa Wierzbickiego, trzeba doceniać właściwe oddziaływanie na okolicznych chłopów przez aktyw spółdzielczy. Ale chwiejnych przekonały przede wszystkim rzeczowe argumenty: rozsądny i dalekowzroczny sposób gospodarowania, wzrastające dochody spółdzielni, wzrastająca zamożność spółdzielców. Około 30 proc. areału gruntów przeznaczono pod rośliny przemysłowe — wybitnie dochodową gałęź produkcji. Zapoczątkowano hodowlę. Wszystkie zobowiązania zostały wykonane przykładnie. Właśnie z Grzywny wychodziły apele o przyśpieszenie odstaw. Dla uczczenia IX Plenum KC PZPR członkowie „Nowego Trudu“ zobowiązali się zwiększyć hodowlę i przychówek, wykorzystać wkłady członkowskie i własne fundusze inwestycyjne. Perspektywy rozwoju gospodarki w Grzywnie są tym lepsze, że członkowie korzystają chętnie z kursów w ramach akcji UWR, studiują prasę radziecką i oglądają fachowe filmy. Drogi kształtowania się tego kolektywu są prawidłowe. Powstawał w walce, dobrze pracował, podzieli się wysokim plonem.

A W „PRZEŁOMIE“ I WARSZEWICACH...

Elementy walki klasowej wystąpiły bardzo wyraźnie w spółdzielni „Przełom“ w Rzęczkowie. Założona w 1951 r. spółdzielnia brnęła w różnych nieprawidłowościach i fermentach. „Dyktatorskie“ rządy Franciszka Trzybińskiego były źródłem zła. Ale przyszedł czas, w którym Trzybiński wyleciał ze spółdzielni i wzięto się za robotę poważnie. Skończyły się deficyty. Aktyw poprowadził spółdzielnię po prawidłowych drogach rozwoju. Dużo w tym zasługi Józefa Tobolewskiego, Płacheckiego, Plewy, Drozdowskiego i innych. Ludzie z Rzęczkowa korzystają chętnie z nowoczesnych metod gospodarowania. Np. w bieżącym roku obsieli oni 20 ha gruntów pszenicą i 9 ha zbożem, stosując siew krzyżowy. Podobnie przedstawia się sprawa ze stosowaniem nawozów granulowanych. Kolektyw wyszedł na dobrą drogę i zwalcza ostatnie, popełniane w początkach niedociągnięcia — zakłada hodowlę. Rok obrachunkowy przynosi im również zadowolenie. Pomimo pobrania zaliczki w wysokości około 3 ton ziarna — członkowie otrzymają gotówkę w wysokości przynajmniej 5 tys. złotych. Odstawa zboża zrealizowana została w 117 procentach, prace polne wykonano całkowicie. Jest więc z czego się cieszyć i ulepszać sposoby gospodarowania.

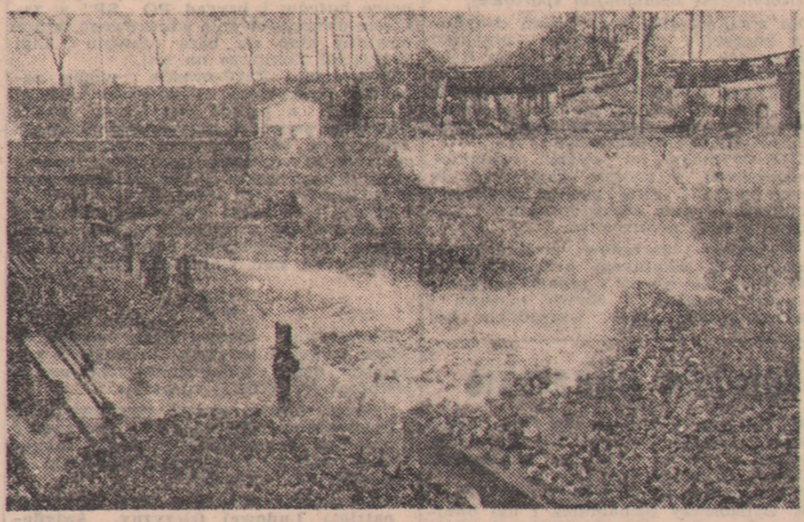
Spółdzielnia produkcyjna w Warszewicach ma wszelkie dane na to, aby przodować. Jeżeli tak nie jest — to dowód istniejących ciągle słabości. Trzeba je przełamać! Niezaprzeczonym sukcesem tego kolektywu jest rozwinięcie podstawy dochodu — hodowli. Jak informuje ob. Garniewicz — Warszewice pomyślnie podnoszą stan pogłowia. W 1952 r. obora liczyła 75 sztuk bydła, dziś liczy 112 sztuk. Ogólna ilość zwierząt hodowanych ze 164 sztuk w 1952 roku wzrosła do 325 sztuk w bież. roku. Niech mówią cyfry. Takie cyfry — to droga do dobrobytu. I dobrobyt zostanie wywalczony.

(km)

URUCHAMIAJMY REZERWOWE MOCE, WYKORZYSTUJMY ZAOSZCZĘDZONE SUROWCE DLA DODATKOWEJ PRODUKCJI ARTYKUŁÓW MASOWEGO SPOŻYCIA!

Załoga cukrowni nakielskiej realizuje plan

SYPIE SIĘ BIAŁY CUKIER



Na spływach Cukrowni Nakło działa głowica natryskowa. *Foto IKP - Woźniewski*

Niby to zwykła, a przecież zawsze interesująca „przygoda“. Rósł sobie burak, krzepł w tłustej ziemi, nabierał tężyzny i solidnych kształtów. Po zielonej naci spływały w dół krople letnich deszczów. A w jesieni przyszedł człowiek. Później wszystko działo się już szybko: transport, spływy, dyfuzja, saturacja, błotniarki, cedzidła i znów saturacja, błotniarki, cedzidła, wyparka, warniki. Wszystko razem nazywa się „przerób“. Na sita popłynął biały cukier — treść buraczanych pól. Zacierał dłonie Wacław Szukaj, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, cieszył się Stanisław Kruszka, palacz — jeden z głównych twórców sukcesu: oszczędnego spalania węgla. Cukrownia Nakło w ostatnich dwóch dekadach prowadzi we współzawodnictwie w okręgu. Prowadzi pod kierownictwem Wandy Gorczycy — jedynego chyba w kraju dyrektora cukrowni — kobiety. A jest to w ogóle bojowa i świadoma załoga. Palacz Stanisław Kruszka mógłby już uzyskać emeryturę. „On żyje kotłownia“ — tłumaczy ob. Haber. — „Pracujemy kolektywnie“ — uzupełnia dyr. W. Gorczyca. „Trzeba dużo cukru. Takie jest nasze zadanie“...

TĘDY SZŁA DROGA...

Sukces Nakła w okręgu jest uzasadniony. Jest to sukces organizacji pracy i daleko idącej obniżki kosztów własnych. Na sukces składa się także unowocześniona technologia produkcji, zastosowanie ulepszeń technicznych, pomysły racjonalizatorów. Na szczególną uwagę zasługuje oszczędność w spalaniu węgla: Szukaj, Kruszka, Grupa, Król — ci konsekwentnie walczą o oszczędność w węglu. Ponadto podniesiono pojemność zbiorników zasilających kotły, przeprowadzona została dokładna izolacja przewodów parowych, stacje współzawodniczą ze sobą w pobieraniu jak najmniejszych ilości „żywej pary“. Na uwagę zasługują również liczne udogodnienia w zakresie sygnalizacji świetlnej. Urządzone to zostało w ten sposób, że stacje produkcyjne „powiązane“ są ze sobą punktami sygnalizacji świetlnej — najszybszą „informacją“. Przez przeniesienie zapuszczania motorów na inne poziomy eliminuje się poniekąd ewentualność uszkodzenia maszyn przez wchłonięte ciała obce (np. krajalnica). W zakresie małej mechanizacji wprowadzono głowicę natryskową.

Postawa załogi i coraz lepsze wyszkolenie techniczne w produkcji wpłynęło na likwidację „wąskich gardeł“. Doskonale pracują: Jan Sfalski, Werner, Jan Gehrke (wirownia — wąskie gardło produktowni), Jan Gawrych, Feliks Świerczyński (błotniarki), Franciszek Cybulski, Stanisław Nowak, Franciszek Dzięciołowski — przodownicy stacyjni. Walczy się o obniżki w stratach cukru. Produkcja rozwija się bez zahamowań dzięki listom gwarancyjnym Wawrzyniaka, Goni, Sella i Tobolskiego. Sukces Nakła — to przede wszystkim załoga, ludzie odpowiedzialni za wykonanie zadań, świadomi że właśnie przez ich cukrownię, ich stanowisko pracy wiedzie droga do dobrobytu...

WYROSŁY HOTELE ROBOTNICZE

Zdarzył się następujący wypadek (informuje dyr. cukrowni): Robotnik Tatkowski pracował początkowo w kolumnie akordowej przy węglu; zarabiał bardzo dobrze. Gdy jednak zaszła potrzeba obsadzenia wirówek (mniej płatnych), Tatkowski nie wahał się ani chwili. A jest to przecież sezonowy robotnik. Tatkowski wiedział jednak, że wykonanie planów produkcyjnych w zakładzie pracy to najważniejsze zadanie. Że tu właśnie leży klucz do wszelkiej pomyślności. Tatkowski widział, jak w ciągu roku powstały przy cukrowni w Nakle dwa budynki hotelów robotniczych, obliczone na 300 osób, wyposażone we wszelkie udogodnienia z zakresu higieny codziennej, profilektyki, troski socjalnej i bytowej. Cichy czyn Tatkowskiego — to jeden z tych licznych świadomych wysiłków klasy robotniczej.

Pięknie kończy naszą rozmowę dyr. W. Gorczyca. **„Od początku wierzyłam w ofiarność tej załogi, zawsze znajdowałam u niej zrozumienie. My po prostu pracujemy razem — pracujemy kolektywnie“.**

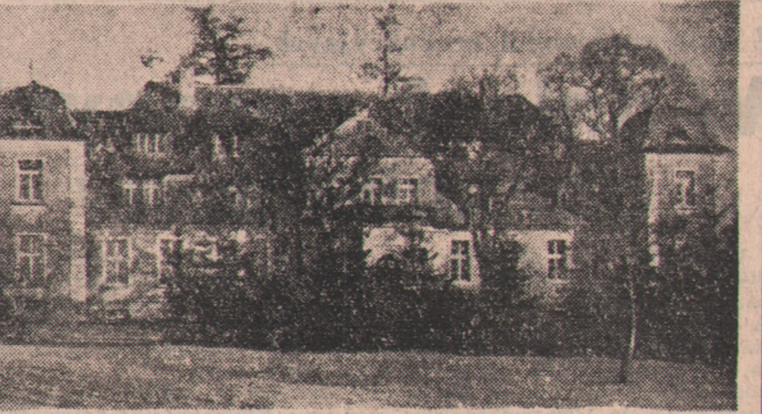
Nad Nakłem wstawał dopiero dzień, jeszcze prawie jarzyły się okna. Dygotał i „parował“ olbrzymi gmach. Nad stacjami zapalały się ostro światła sygnalizacji. Płynął na sitach strugą cukier dla wsi i miast. W tych gorących dniach kampanii Nakło formowało program uczczenia II Zjazdu PZPR. Uczczenia go pracą.

M. Krystyn



Wybudowane w ciągu roku Hotele Robotnicze w Nakle (Cukrownia) *Foto IKP - Woźniewski*

O nowe kadry dla wsi



Jasień — Uniwersytet Ludowy im. Styp-Rekowskiego.

(ciąg dalszy ze str. 3)

PZPR Partii, że **„...nasz aktyw nie przyswoił sobie niezbędnych podstawowych wiadomości z tej dziedziny A przecież nie można należycie kierować ani gospodarką, ani pracą masowo-polityczną, ani akcją upowszechnienia wiedzy rolniczej bez podstawowej bodaj znajomości rzeczy“.** W upowszechnieniu wiedzy rolniczej — mówił Bolesław Bierut — odgrywa doniosłą rolę metoda poglądowa, organizowanie sieci pól doświadczalnych, wystaw itp., jak również zainteresowanie młodzieży chłopskiej nauką rolniczą w szkołach i na kursach rolniczych oraz w rolniczych kołach samokształceniowych, w kółkach wynalazców, racjonalizatorów i przodowników rolnictwa.

W zakresie szkolenia kadr dla rolnictwa tezy IX Plenum KC Partii postulują szerokie szkolenie zawodowe kadry pracującej w rolnictwie lub z nim ściśle związanej, gdyż właśnie ta kadra, ten aktyw — winien odegrać poważną rolę w walce o wzrost produkcji rolniczej i o socjalistyczną przebudowę wsi. Mocno została postawiona konieczność otoczenia opieką inteligencji wiejskiej, a również konieczność troski o podniesienie jej poziomu ideologicznego. Na ZSCh ciąży obowiązek prowadzenia pracy uświadamiającej i propagandowej w zakresie upowszechnienia przodujących osiągnięć i doświadczeń w rolnictwie, hodowli, plantacji roślin przemysłowych itp. Rosną więc niewątpliwie i zadania absolwentów uniwersytetów ludowych, które są przecież ważnym elementem oddziaływania na wieś i podciągania jej wzwyż ku wymaganemu poziomowi ogólnemu.

Sądzimy zatem, że przedłużenie okresu nauki i jej przestawienie na przedmioty bardziej pożyteczne dla aktywistów wiejskich niż np. maszynopisanie, musiało by wyjść z korzyścią dla tych wielkich zadań, jakie stoją przed nami w dziedzinie rolnictwa. Młody, wartościowy aktyw wiejski (a młodzież z Jasienia jest na pewno wartościowa) winien do swych zadań przystąpić bardziej uzbrojony w wiedzę praktyczną, co przecież wcale nie osłabi przygotowania ideologicznego. Nad tym powinien się zastanowić ZSCh, który chyba najlepiej (mając programy w rękach) orientuje się co do obecnego kierunku nauczania i ewentualnej możliwości jego przystosowania do nowych, wielkich zadań. Jedno jest pewne: aktywista wiejski, jakiego by nie zajmował stanowiska, musi mieć pełną świadomość obecnego stanu postępu w rolnictwie, musi być tego postępu motorem. Dlatego rzucamy pod adresem ZSCh zapytanie, czy Jasień nie powinien celniej wymierzyć kierunku natarcia.

*

Późnym wieczorem zostawiamy za sobą światła okien Uniwersytetu Ludowego. Pośród harmonijnej pracy ofiarnego grona wychowawców i pełnej zapału młodzieży popłyną coraz nowe dni. Każdy z nich ma służyć spełnieniu niezbędnych warunków dla postępu wsi polskiej Chodzi o to, by służył jak najlepiej i w imię tej sprawy napisaliśmy tych kilka uwag. (t)

Nowy preparat leczniczy

We wszechzwiązkowym instytucie roślin leczniczych i aromatycznych w Moskwie uzyskano nowy preparat leczniczy „Erizimin“.

Próby działania „Eriziminu“ przeprowadzone w różnych klinikach, wykazały wspaniałe właściwości lecznicze nowego preparatu przy leczeniu chorych, cierpiących na niewydolność sercowo-naczyniową. „Erizimin“ wstrzykiwany jest dożylnie. Działanie jego następuje szybko i utrzymuje się w ciągu 24 godzin. Nowy preparat jest bardziej skuteczny niż „Strofantyna“.

W 1954 r. zakłady farmaceutyczno-chemiczne wyprodukują około pół miliona ampułek „Eriziminu“.

Do b. więźniów obozu w Buchenwaldzie

W kwietniu 1954 r., w rocznicę uwolnienia obozów koncentracyjnych, odbędzie się w obozie Buchenwald wielka manifestacja międzynarodowa, połączona z otwarciem wystawy, obrazującej życie i walkę w obozie.

W związku z tym Zarząd Główny ZBoWiD zwraca się do wszystkich b. więźniów Buchenwaldu z prośbą o ofiarowanie na tę wystawę wzgl. o wypożyczenie eksponatów, które obrazowałyby życie i ruch oporu w obozie, jak np. fotografie, rysunki i obrazy, wykonane przez więźniów, teksty i melodie piosenek obozowych, pamiętniki, gazetki i ulotki, książki, dotyczące Buchenwaldu, jak również wszelkie inne przedmioty, które nadawałyby się jako eksponaty wystawy o Buchenwaldzie.

Wypożyczone przedmioty i dokumenty zostaną natychmiast po dokonaniu odpisów lub fotokopii zwrócone właścicielowi.

Ze względu na ważność sprawy i krótki termin, dzielący nas od otwarcia wystawy, uprasza się o nadsyłanie posiadanych materiałów do 20 grudnia pod adresem: Zarząd Główny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Warszawa, Rutkowskiego 15. — Dla Komisji Buchenwaldzkiej.

KAŻDY POLAK-PATRIOTA CZŁONKIEM TPPR!

Kultura fizyczna istotną częścią socjalistycznego wychowania młodzieży

Uchwała Plenum ZG ZMP o wzmożeniu pracy ZMP w dziedzinie kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego

XIII Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej podjęło na podstawie wniosków wypływających z krajowej narady aktywu ZMP w sprawie kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego, uchwałę, w której wzywa całą organizację do szybkiego naprawienia błędów i niedociągnięć istniejących jeszcze w pracy na odcinku kf i pw. Realizacja uchwały ma przyczynić się do tego, aby ZMP stał się w krótkim czasie, podobnie jak Komsomoł w Związku Radzieckim, duszą kultury fizycznej w Polsce i odgrywał przodującą rolę w upowszechnianiu przysposobienia wojskowego.

W związku z powyższym plenum poleca wszystkim instancjom i organizacjom ZMP:

I

Przyciągnąć ZMP-owców i większość młodzieży do czynnego uprawiania sportu i turystyki oraz przysposobienia wojskowego, ożywić i podnieść na wyższy poziom pracę sportową i turystyczną w kraju.

Chodzi o to, by coraz więcej chłopców i dziewcząt zdobywało SPO i BSPO oraz klasy sportowe, by rosła ilość członków zrzeszeń sportowych, uprawiających sport w sekcjach kół sportowych, **by umasowić w ten sposób poszczególne dyscypliny sportu, a zwłaszcza lekkoatletykę, gimnastykę, pływanie, strzelectwo, sporty lotnicze, żeglarstwo, narciarstwo, boks, kolarstwo oraz sportowe gry zespołowe.**

We wszystkich zakładach pracy, a zwłaszcza na wielkich budowlach socjalizmu, w opóźnionych w rozwoju sportu ośrodkach robotniczych, w domach młodego robotnika i w hotelach robotniczych ilość aktywnie uprawiających sport winna wzrosnąć kilkakrotnie. **Nie może być zakładu pracy, gdzie istnieje organizacja ZMP, bez żywotnego koła sportowego.**

Obowiązkiem wiejskich organizacji ZMP, dla których wynikają szczególnie ważne zadania z uchwał IX Plenum KC PZPR, jest rozwijać istniejące i zakładać nowe LZS.

Należy troszczyć się o pełną realizację programu WF we wszystkich szkołach i zapewnić aktywny udział uczniów w lekcjach wychowania fizycznego. W każdej szkole typu licealnego powinno pracować szkolne koło sportowe. Duże znaczenie ma szybki rozwój młodego zrzeszenia sportowego szkolnictwa zawodowego „Zryw“.

Zajęciami sportowymi, letnimi i zimowymi igrzyskami oraz grami terenowymi objąć należy szerokie rzesze dzieci, wykorzystując w tym celu zbiórki harcerskie i obozy letnie, organizując życie pozaszkolne dzieci.

W wyższych uczelniach organizacje ZMP-owskie powinny zapewnić aktywny udział studentów w obowiązkowym wychowaniu fizycznym oraz dopomóc Akademickiemu Zrzeszeniu Sportowemu w rozwijaniu znacznie wszechstronniejszej działalności sportowej.

Dla zrealizowania tych zadań decydujące znaczenie ma osobisty przykład ZMP-owców. Obowiązkiem członka ZMP jest podnosić swoją sprawność fizyczną i zdobywać odznakę SPO. Członkowie ZMP powinni wstępować do zrzeszeń sportowych i brać aktywny udział w pracach sekcji kół sportowych.

ZMP wymaga od swoich członków przodujących w sporcie, aby wytrwałą pracą podnosili swój poziom sportowy, zdobywali wyższe klasy sportowe i doskonalili swe mistrzostwo.

Zadaniem zarządów zakładowych, gminnych, szkolnych, uczelnianych i kół ZMP jest wespół z radami kół sportowych umocnić i ożywić masową i wszechstronną pracę wszystkich kół sportowych, Ludowych Zespołów Sportowych i Szkolnych Kół Sportowych. Tylko atrakcyjne zajęcia w różnorodnych sekcjach, częste zawody i pokazy sportowe, zainteresują młodzież oraz pociągną ją do uprawiania sportu.

Coraz więcej młodzieży powinno brać udział w tradycyjnych masowych imprezach sportowych — w Biegach Narodowych, ZMP-owskich kolarskich Raidach Pokoju, zawodach lekkoatletycznych i strzeleckich, w marszach jesiennych itp.

Organizujmy częściej ciekawe zawody lokalne: spartakiady, mistrzostwa, „Dni otwartych boisk“, „niedziele sportowe“ i turnieje, aby gwarem i życiem rozbrzmiewały wszystkie stadiony, boiska, pływalnie i drogi naszego kraju!

Szczególnie ważnym zadaniem dla ZMP jest troska o naszych najmłodszych sportowców — juniorów, wśród których jest wiele prawdziwych talentów sportowych, dotychczas niejednokrotnie marnowanych. Juniorzy powinni być otaczani opieką najlepszych instruktorów, trenerów i mistrzów sportu, wytrwale podnosić swój poziom sportowy, nie zaniedbując zarazem nauki.

Należy szerzej rozwinąć uprawianie turystyki we wszystkich środowiskach młodzieży. W dni wolne od pracy i nauki organizować powinniśmy wycieczki, raidy i spływy turystyczne. **Coraz więcej ZMP-owców i młodzieży powinno brać udział w wielkich imprezach turystycznych jak Raid Narciarski PTTK, raid kolarski Szlakiem PKWN itp. oraz zdobywać odznaki turystyczne — narciarską, pieszą, kolarską, wodną i górską.**

Przysposabianie się do obrony ojczyzny i służba wojskowa są zaszczytnym, patriotycznym obowiązkiem każdego młodego Polaka. Zadaniem ZMP-owców jest przodować w wytrwałym zdobywaniu wiedzy i umiejętności wojskowo-technicznych.

Organizacje ZMP-owskie zobowiązane są upowszechniać działalność Ligi Przyjaciół Żołnierza, masowej organizacji społecznej, mającej za zadanie umacniać siłę zaplecza wojska polskiego. ZMP-owcy powinni wstępować do Ligi Przyjaciół Żołnierza i brać czynny udział w szkoleniu strzeleckim, lotniczym, szybowcowym, spadochronowym, modelarskim, żeglarskim, łącznościowym, ratowniczym itp.

Należy podnieść na wyższy poziom prace hufców i brygad PO „SP“ w zakresie przysposobienia wojskowego, które powinny stać się bazą rozwoju Ligi Przyjaciół Żołnierza na wsi.

Organizacje ZMP-owskie winny zapewnić dyscyplinę i aktywny udział młodzieży, a przede wszystkim ZMP-owców w zajęciach przysposobienia wojskowego w szkołach oraz studium wojskowym w wyższych uczelniach, pomagając nauczycielom i instruktorom tego przedmiotu w ich pracy.

Trzeba z większą energią i bardziej konsekwentnie realizować zadania wynikające dla wszystkich organizacji ZMP z szefostwa nad wojskami lotniczymi.

II

Kształtować ideowo-wychowawcze oblicze sportu i turystyki, rozwijać i pogłębiać pracę polityczno-wychowawczą wśród sportowców i turystów.

Sport winien służyć wychowaniu i radosnemu życiu młodzieży, wyzwalać ogromną energię, aktywność i inicjatywę twórczą chłopców i dziewcząt w służbie dla ojczyzny.

Sportowiec powinien być gorącym patriotą Ludowej Ojczyzny, świadomym politycznie, człowiekiem kulturalnym, przodującym pracownikiem i uczniem, odznaczającym się wysokimi walorami moralnymi. Sportowca winna cechować wytrwałość, wola zwycięstwa, godna i koleżeńska postawa w czasie zawodów, przywiązanie do swego macierzystego zrzeszenia i koła sportowego. Najwyższym zaszczytem i honorem dla sportowca jest zdobyć tytuł mistrza Polski, godnie reprezentować barwy naszego kraju w spotkaniach międzynarodowych i wysoko dzierżyć sztandar ludowego sportu polskiego.

ZMP-owcy śmiało i bezwzględnie powinni rozprawiać się z występującymi jeszcze przejawami nacjonalizmu i szowinizmu sportowego, demoralizacji, chuligaństwa i uchylania się od pracy pod osłoną sportu.

ZMP-owcy — sportowcy powinni być wzorem wysokiej wartości i właściwej postawy sportowca nowego typu.

Powinniśmy obejmować coraz więcej sportowców szkoleniem ZMP-owskim, zapraszać niezorganizowanych na otwarte zebrania kół ZMP.

Duże znaczenie posiada podniesienie poziomu pracy ideowo-wychowawczej na obozach sportowych, przy równoczesnej walce z szkodliwą przesadą organizowania zbyt częstych i długotrwałych obozów, które odrywają zawodników na całe miesiące od ich środowiska i pracy.

Powinniśmy troszczyć się o głęboką treść polityczno-wychowawczą wszystkich wycieczek i imprez turystycznych. Winny one zapoznać młodzież z pięknem ziemi polskiej, bogatymi tradycjami naszego narodu, życiem wielkich jego synów, z rozmachem socjalistycznego budownictwa i rewolucyjnymi zmianami zachodzącymi w kraju.

ZMP-owcy uczestniczący w wycieczkach i imprezach turystycznych winni nadawać im ton — słowem, piosenką, tańcem i czynem społecznym wzbogacać ich program.

W wyniku całej tej pracy coraz więcej najlepszych sportowców i turystów wstępować winno w szeregi ZMP.

III

Systematycznie zasilać kadry kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego atkywem ZMP-owskim. Walczyć o rozbudowę i pełne wykorzystanie obiektów sportowych i turystycznych. Szeroko propagować kulturę fizyczną i przysposobienie wojskowe wśród młodzieży.

Partia wysoko ceni rolę działacza kultury fizycznej. Uchwała Biura Politycznego KC PZPR poleca: „otoczenie opieką ideologiczną i podniesienie znaczenia działaczy kultury fizycznej i czołowych sportowców, jako przodowników ważnego odcinka działalności społecznej“.

Ważnym zadaniem ZMP jest dopomóc władzom sportowym i turystycznym w należytym doborze i wzroście poziomu ideowo-politycznego aktywu sportowego i turystycznego - trenerów, instruktorów, organizatorów, sędziów, przewodników, działaczy sekcji.

IV

Poprawić prace Zarządów Wojewódzkich i Powiatowych ZMP w dziedzinie kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego. Cały aparat i aktyw ZMP objąć zajęciami sportowymi i przysposobieniem wojskowym.

Prezydia Zarządów Wojewódzkich i Powiatowych powinny systematycznie omawiać na swych posiedzeniach pracę ZMP w dziedzinie kf i pw.

Niezbędnym jest wzmocnienie wydziałów kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego zarządów wojewódzkich ZMP, które pracować powinny w oparciu o szeroki aktyw społeczny. W zarządach powiatowych ZMP konieczne jest ożywienie pracy nieetatowych kolektywów kf. i pow.

*

Plenum poleca omówić niniejszą uchwałę na posiedzeniach rozszerzonych prezydiów ZW i ZP (ZN, ZD) ZMP, na odprawach i naradach aktywu, zebraniach zarządów zakładowych, gminnych, szkolnych i uczelnianych oraz na zebraniach wszystkich kół ZMP.

»Ostatki« piłkarskie

Korzystając z dogodnych warunków atmosferycznych piłkarze wszystkich lig spotkali się w ub. niedzielę w licznych meczach towarzyskich.

A oto wyniki ważniejszych spotkań:

W Bydgoszczy beniaminek I ligi miejscowa Gwardia pokonała zasłużenie Górnika Radlin 2:1 (0:0), zdobywając bramki przez Cirkowskiego i Szczepańskiego. Honorowy punkt dla górników uzyskał Wiśniewski.

II-ligowy OWKS Bydgoszcz wygrał po szybkiej grze z Budowlanymi z Gdańska 3:0 (1:0).

Stalinogród zwyciężył Łódź 6:4 (3:2), przy czym obie drużyny były reprezentowane przez piłkarzy ZS Stal.

Drugi tegoroczny beniaminek I ligi Włókniarz Łódź wygrał z CWKS Warszawa 3:2 (2:0).

Na Śląsku Górnik Zabrze pokonał Ogniwo Bytom 1:0, a A-klasowy Górnik Chropaczów zwyciężył nieoczekiwanie I-ligowy zespół Budowlanych Chorzów 2:1.

Ogniwo Wrocław — Budowlani Opole 0:3 (0.2), Spójnia Warszawa — Kolejarz Poznań 1:1.

Udany start łyżwiarzy polskich w Berlinie



Przebywający na treningu w Berlinie polscy łyżwiarze figurowi rozegrali zawody kontrolne z łyżwiarzami NRD.

Pierwszy start zagraniczny młodych łyżwiarzy polskich wypadł dobrze. Henryk Szymocha startujący w konkurencji seniorów pokonał mistrza NRD Horsta Kurhubera, a Jankowska i Wawrzyniak potrafiły nawiązać równorzędną walkę z mistrzynią NRD juniorek Christ Schulz.

Pobyt łyżwiarzy polskich w Berlinie przyniósł im wiele korzyści jeszcze bardziej zacieśnił więzy przyjaźni między sportowcami Polski i NRD. Ekipa polska powraca do kraju 1 grudnia br.

Wyniki techniczne zawodów kontrolnych:

Mężczyźni — 1) Szymocha (Polska) — 85,13 pkt., 2) Kurhuber (NRD) — 84,74 pkt., 3) Koczyba (Polska) — 80.01 pkt.;

Juniorzy — 1) Ledwig (Polska) — 28,84 pkt., 2) Hnatyszyn (Polska) — 28,36 pkt., 3) Kaczmarczyk (Polska) — 27,85 pkt. W konkurencji tej startowali jedynie Polacy.

Juniorki — 1) Schulz (NRD) — 30,82 pkt., 2) Jankowska (Polska) — 30,41 pkt., 3) Leuner (NRD) — 30,18 pkt.

†

Dnia 28. XI. 1953 r. zasnęła w Bogu po ciężkich i długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza matka, córka siostra i teściowa śp.

Anna Gmińska

przeżywszy lat 41.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1. XII. 1953 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Grunwaldzkiej. (5178

RADIO

Wtorek, 1 grudnia

12.04 Dziennik południowy. 12.15 Na swojską nutę. 12.45 Audycja dla wsi. 14.00 Program dnia 14.10 Słuchowisko dla klas IX pt. „W górach". 14.30 Pogadanka dla klas VI pt. Jak mnie rozpoznasz. 14.50 Muzyka. 15.00 Muzyka operowa 15.09 Komunikat o stanie wód. 15.10 „Droga w górach" opowiadanie Oliesia Gonczara. 15.30 Dla dzieci i odc pow J. Porazińskiej pt. „Sycyńskie dzieciństwo". 16.00 Utwory skrzypcowe. 16.20 Muzyka dla wszystkich. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Korespondencja z zagranicy. 19.05 Huvndal — taniec 19.10 Audycja literacka 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Koncert w wyk. wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyr. Kiriłła Kondraszyna 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.36 Koncert solistów. 22.00 „Zemsta" 2 odcinek opowiadania Jacka Londona. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Utwory Schuberta i Schumanna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

REDAGUJE KOLEGIUM. WYDAWCA: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA" DRUK: RSW „PRASA" Bydgoszcz Czerwonej Armii 18/20 — Telefony: Naczelny redaktor — 24 39, Zastępca naczelnego redaktora sekretariat redakcji oraz działy: społeczno-polityczny ekonomiczny i wiejski — 33-41 i 33-42 Działy: miejski kultury oświaty i sportowy — 18-56 Działy terenowy oraz listów i interwencji — 19-07 Redakcja nocna — 19-07 33-41 lub 33-42 Dział ogłoszeń — 48.08 Drukarnia nr 2 — 18-99

Papier biały gazet rot mat kl. VII. 50 gr 94 cm E-4-10[illegible]

GRUDZIEŃ **1** WTOREK

DZIŚ *Natalii*

JUTRO *Aurelii*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36 55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. Dział Miejski IKP — 48-56.

to i owo Z BYDGOSZCZY

Kto winien?



Istnieją w naszym mieście dwie miłe instytucje: „Artos" i „Orbis". Celem pierwszej jest przysporzenie społeczeństwu wrażeń kulturalnych, druga m. in. umożliwia nam poznanie piękna kraju.

Ale tylko „między innymi", gdyż poza tym sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety komunikacyjne i... imprezowe. O tych ostatnich właśnie chcieliśmy mówić. Dlaczego Orbis sprzedając bilety do kina, cyrku czy teatru nie prowadzi ostatnio sprzedaży biletów Artosu, ani nie informuje, gdzie można je nabyć? — Dlaczego z kolei Artos nie uruchamia punktu sprzedaży w Orbisie, jak to do niedawna miało miejsce w Bydgoszczy, a nadal jest stosowane w całym kraju?

Obecny sposób i miejsce sprzedaży biletów Artosu nie jest dla ogółu dogodny, przede wszystkim ze względu na małą ilość godzin sprzedaży. A Orbis jest czynny od rana do wieczora. Dlaczego tak się dzieje, kto zawinił?

Stały bywalec imprez artystycznych

Dziwna kalkulacja



We wszystkich sklepach spożywczych PSS cena mączki odżywczej „Dzi-Dzi" (za półkilogramową paczkę) — wynosi 6 zł.

Tylko jedna placówka handlowa stosuje inną, trochę dziwną kalkulację. Jest nią Powszechny Dom Towarowy w Bydgoszczy, gdzie w stoisku spożywczym na parterze półkilogramowa paczka „Dzi-Dzi" kosztuje 12 zł.

Zachodzi pytanie dlaczego mieszkańcy jednej dzielnicy mogą zaopatrywać się w „Dzi-Dzi" dla swoich najmilszych pociech (np. w sklepie PSS nr 64 przy Al. 1 Maja), płacąc 6 zł za paczkę, a inni stali klienci Domu Towarowego muszą płacić za ten sam towar dwa razy tyle?

O wyjaśnienie proszą konsumenci.

1—10. XII. „Dni Przeciwgruźlicze"

Medycyna walczy z gruźlicą

przywracając zdrowie tysiącom ludzi

Dzisiaj rozpoczynają się Dni Przeciwgruźlicze, które trwać będą na Pomorzu od dnia 1—10 grudnia br. Celem ich jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na walkę z groźną chorobą społeczną, jaką jest gruźlica.

W Bydgoszczy w Centralnej Poradni Przeciwgruźliczej otwarta zostaje wystawa przeciwgruźlicza, na terenie której wyświetlane będą filmy oświatowo-sanitarne. Przez wszystkie radiowęzły transmitowane będą pogadanki na temat walki z gruźlicą, a nadto przewidziano przeprowadzenie szeregu kontroli sanitarnych w zakładach pracy i PGR-ach. Drużyny PCK oraz posterunki sanitarne urządzą około 2200 pogadanek okolicznościowych, niezależnie od pogadanek, jakie wygłoszą pracownicy służby zdrowia. (żfa)

Słusznie czynimy, o ile obawiając się zapadnięcia na tę, jedną z najpoważniejszych chorób, badamy i prześwietlamy się często. To nic, że wokół z nas pokpiewają, iż jesteśmy przewrażliwieni, że prześwietlanie się co kilka miesięcy, to gruba przesada

Nieprawda! O ile tak postępujemy, czynimy słusznie. Gruźlica bowiem wcześnie wykryta jest uleczalna. I stąd racjonalne, słuszne i pożądane jest okresowe prześwietlanie się każdego z nas.

„Dni Przeciwgruźlicze" mają zwrócić uwagę na tę chorobę, zapoznać społeczeństwo z metodami zapobiegania i leczenia jej.

SZCZEPIENIA OCHRONNE BCG

Polska Ludowa, poprzez stałe rozwijanie placówek socjalistycznej służby zdrowia, podjęła zdecydowaną walkę z gruźlicą. Nawet maleńkie dzieci, szczepi się szczepionką BCG przeciw gruźlicy. Polega ona na wprowadzeniu do organizmu pewnej ilości zarazków tak osłabionych, że nie są w stanie wywołać choroby. Wytwarzają one natomiast odporność w stosunku do zarazków zjadliwych i dlatego organizm szczepiony jest zdolny do obrony przed zakażeniem.

Wiele matek często niechętnie decyduje się na zaszczepienie swych dzieci. Nie zdają sobie widocznie sprawy, jak wielką w ten sposób wyrządzają im krzywdę.

MASOWE PRZEŚWIETLENIA

Idealne dzisiaj warunki mają ludzie pracy do leczenia gruźlicy. Załogi zakładów pracy kolejno podlegają tzw. masowym prześwietleniom. Przypuśćmy, że u kogoś stwierdzono początki tej choroby.

Staje się on wówczas pacjentem Przychodni Przeciwgruźliczej, która przeprowadza okresowe badania i prześwietlenie chorego, dozuje w wypadkach wskazanych odpowiednie leki, przeprowadza zabiegi ambulatoryjne itp.

Gdy stan chorego tego wymaga, przychodnia skierowuje pacjenta na leczenie szpitalne, względnie sanatoryjne.

LUDZIE PRZYWRÓCENI PRACY

Niezależnie od bydgoskiego szpitala chorób płucnych, mamy jeszcze w kilku miastach powiatowych województwa: w Tucholi, Chojnicach, Świeciu i Wyrzysku, oddziały przeciwgruźlicze przy szpitalach powiatowych, kierowane przez lekarzy-ftyzjatrów. Oprócz tego czynne są na naszym terenie dwa sanatoria przeciwgruźlicze — w Smukale koło Bydgoszczy i w Wieńcu, pow. włocławskiego.

Zarówno w szpitalach jak i sanatoriach stosuje się leczenie antybiotykami (streptomycyna, P. A. S., nicozyd), względnie metodę zapadową (odma sztuczna).

Fachowa i troskliwa opieka lekarska, spokój, świeże, czyste powietrze, a także dobre odżywianie sprawiają, że chory po 2—3 miesiącach kuracji powraca do sił i zdrowia w takim stopniu, że może powrócić do pracy.

Nie dopuszczajmy jednak do tego, byśmy byli zmuszeni kiedykolwiek do leczenia sanatoryjnego. Mamy przecież ku temu wszelkie środki, zechciejmy tylko z nich rozsądnie korzystać.

Dziś, w okresie „Dni Przeciwgruźliczych" zastanowiwszy się bodaj przez chwilę nad tą poważną chorobą, złóżmy wobec samych siebie przyrzeczenie, że co kilka miesięcy będziemy się prześwietlać wiedząc, że gruźlica wcześnie wykryta jest uleczalna. (T)

Dom towarowy artykułów fotograficznych powstanie w B,dgoszczy

W związku ze wzrostem zaopatrzenia, „Foto-Optyka" uruchomi w przyszłym roku w Bydgoszczy i Poznaniu dom towarowy artykułów fotograficznych.

Dom towarowy będzie zaopatrzony w nowe artykuły i przybory fotograficzne, których dotychczas nie było na naszym rynku. Będą więc lampy błyskowe i reflektory, pojawią się w sprzedaży obiektywy do powiększalników „API", suszarki i obcinarki do zdjęć, kopiarki, lampy ciemnicowe, tanki do wywoływania filmów, części wymienne do aparatów niektórych typów (obiektywy, celowniki itp.), pulpity retuszerskie, osłony przeciwsłoneczne, filtry, wężyki i statywy trójnożne oraz jednonożne.

Poza tym w Bydgoszczy, Poznaniu, Inowrocławiu, Toruniu i Szczecinie „Foto-Optyka" na cześć zbliżającego się II Zjazdu PZPR, uruchomi laboratoria fotograficzne. (dr)

Środa literacka z udziałem poety i prozaika Bogdana O.tromęckiego

Na najbliższą Środę Literacką 4 bm. przybędzie z Warszawy znany poeta i prozaik Bogdan Ostromęcki.

Wieczór wypełnią najcelniejsze utwory z prozy i poezji w wykonaniu autora oraz Henryka Adamczaka.

Początek o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki.



Podniesienie jakości pieczywa Produkcja szerszego asortymentu Sprawne zaopatrywanie konsumentów to zadania, które muszą zrealizować Bydgoskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego

BZPP posiadają poważne osiągnięcia na odcinku zaopatrzenia miasta w pieczywo, mimo to stan ten, nie jest jeszcze zadowalający. W chwili obecnej BZPP wykorzystują swą zdolność produkcyjną w 100 proc. i zaopatrują miasto w 95 proc.

Posiadają czynnych 25 piekarń i jedną ciastkarnię, które produkują pieczywo w 46 gatunkach. Wszystko to jednak nie rozwiązuje zagadnienia właściwego zaopatrzenia mieszkańców. Konsument żąda coraz to więcej typów pieczywa tego samego gatunku, różnych wag pieczywa i różnych form wypieku, jak koszykowy, foremkowy i deskowy.

Również jakość pieczywa pozostawia wiele do życzenia. Nierzadkie są przecież wypadki, że chleb jest kwaśny, surowy, niesłony, przypalony lub też w poważnej mierze zanieczyszczony. Winę za taki stan rzeczy ponoszą ci pracownicy BZPP, którzy nie zerwali jeszcze z niedbalstwem i brakoróbstwem.

W trosce o podniesienie jakości produkcji pieczywa i lepsze zaopatrzenie konsumentów, BZPP przystąpiły do pracy uświadamiającej wśród załóg piekarskich i podnoszenia ich kwalifikacji zawodowych. Komisje fachowców przeprowadzają egzaminy wszystkich pracowników piekarskich zatrudnionych w BZPP, celem stwierdzenia ich kwalifikacji.

Ujednolica się we wszystkich piekarniach proces technologiczny pieczywa. Brakorobów i tych wszystkich, którzy winni są złej jakości pieczywa, pociąga się do odpowiedzialności.

Wiele jest jednak przykładów dobrej pracy załóg piekarskich, które rozumieją, że walka o jakość pieczywa musi stać się czołowym zadaniem BZPP. Do tych należą piekarnie nr: 1, 2, 3, 18 i 22, wśród których znajdują się tacy pracownicy, jak: Józef Malinowski, Jan Osiński, Ludwik Wesołowski, Józef Sikora i wielu innych wraz z całą załogą młodzieżową ZMP piekarni nr 5.

W oparciu o przodujących pracowników, o nowe metody pracy, BZPP dołożą wszelkich starań, by jakość pieczywa, asortyment i należyte zaopatrzenie miasta były zgodne z potrzebami i wymaganiami konsumentów.

Dystrybutorzy pieczywa, MHD i PSS, winni przystosować w większym niż dotychczas stopniu sklepy wielobranżowe do sprzedaży pieczywa, a także zwiększyć ilość sklepów branżowych, które by mogły rozprowadzać pieczywo w dużym wyborze.

(Tuch)

6 GRUDNIA jedziemy do Warszawy

W niedzielę 6 grudnia bydgoski „Orbis" organizuje wycieczkę do Stolicy.

Uczestnicy wycieczki będą mieli okazję wybrać się na nowy program satyryczny w teatrze „Syrena", noszący tytuł „Na naszym podwórku".

Zgłoszenia na wycieczkę przyjmuje sekcja turystyki „Orbisu".

KOMUNIKATY

★ **Uwaga emeryci PKP.** 3 grudnia br. o godz. 15 zebranie informacyjne członków Sekcji Emerytów Kolejowych w sali stołówki kolejowej, ul. Zygmunta Augusta 20.

★

★ **Naczelna Organizacja Techniczna** — Oddział PZITB w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że termin składania podań na trzeci turnus kursu przygotowawczego do egzaminu na stopień inżyniera przedłuża się do dnia 15 grudnia 1953 r.

Podania wraz z wypełnionym kwestionariuszem należy składać w sekretariacie PZITB Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 5.

★

★ **ZS Kolejarz Bydgoszcz.** Wykłady teoretyczne dla poszczególnych sekcji odbywają się w świetlicy koła przy ulicy Dworcowej 89 według następującego porządku: **wtorki** od godz. 18 — sekcja piłki nożnej (juniorzy), **środy** — od godz. 18 — sekcja bokserska, godz. 19 — sekcja kolarska, **w czwartki** — od godz. 18 — sekcja lekkoatletyczna, **w piątki** — od godz. 18 sekcja piłki nożnej seniorów.

PRZEZ PODNIESIENIE WYDAJNOŚCI PRACY — DO WZROSTU PRODUKCJI, DO PODNIESIENIA DOBROBYTU LUDU POLSKIEGO

Zadania inteligencji technicznej w świetle uchwał IX Plenum KC PZPR

Naczelna Organizacja Techniczna — Oddz. w Bydgoszczy organizuje we wtorek, 1 grudnia br. o godz. 10 w sali ośrodka szkolenia partyjnego w Bydgoszczy przy ul. Józefa Stalina 11, naradę aktywu techniczno-produkcyjnego na temat: „Zadania inteligencji technicznej w świetle uchwał IX Plenum KC PZPR". Ze względu na doniosłe znaczenie poruszanych zagadnień prosimy o wzięcie udziału cały aktyw techniczny.

NA FALI DNIA

Refleksje poimieninowe

Ostatnie imieniny Katarzyny i urodziny Zdzisława przepełniły nas refleksjami. Nie są to jednak refleksje na temat sałatki, majonezu, czy też klopsa na zimno.

Są natomiast uwagi na temat programu uczty imieninowej lub urodzinowej. Ale nie będziemy na razie wkraczać na cudze imieniny czy urodziny w pierwszej fazie uroczystości. Zajmiemy się tą sprawą dopiero od chwili, gdy po raz pierwszy zabrzmi zbyt głośno tradycyjna pieśń pt. „Sto lat". Wtedy bowiem zaczynają się interesować tymi odgłosami sąsiedzi.

A teraz zupełnie poważnie. Imieniny i urodziny są bez wątpienia uroczystością rodzinną, a tym samym wiele osób robi z tego uroczystość publiczną, dla wszystkich niezainteresowanych. Ileż to razy wściekamy się do rana, aż skończą się imieniny lub urodziny u sąsiadów. Wtedy odbywa się jeszcze triumfalny marsz ze śpiewami po schodach, wielkie trzaskanie drzwiami, a gdy to wszystko ucichnie, czas wstawać do pracy.

Musimy walczyć o kulturę imienin i urodzin, a na czele tej walki niech stanie kobieta, czyli tzw. pani domu. Swoim taktem, powinna uciszać towarzystwo, umiejętnie dyrygować, „chórem biesiadnym", a zwłaszcza inteligentnie dozować napój zwany wyskokowym.

Nie wolno bowiem dopuścić do tego, aby o północy sąsiedzi boczni stukali wałkiem w ścianę, sąsiedzi górni tupali nogą w podłogę, a sąsiedzi dolni stukali szczotką w sufit.

Toteż wszystkim solenizantkom i solenizantom śpiewamy „Sto lat", ale prosimy o względną ciszę. (ska)

Gdzie kupimy choinkę na Gwiazdkę?



W związku ze zbliżającymi się świętami, PSS uruchamia w Bydgoszczy sześć punktów sprzedaży choinek. Punkty PSS zostaną rozlokowane w różnych dzielnicach miasta. A mianowicie: przy ul. Chodkiewicza 12, Gwardii Ludowej 33, Nakielskiej 61—63, Grunwaldzkiej 48, Kujawskiej 75 i Dworcowej 28.

Wykaz punktów sprzedaży choinek, prowadzonych przez Miejski Handel Detaliczny już opublikowaliśmy. Przypominamy jednak, że mieścić się one będą: przy ul. Dworcowej 56, Król. Jadwigi 16, na placu Pawła Findera oraz w Osiedlu Leśnym. MHD zapowiada transport 8000 drzewek, a podobną ilość zamierza rozsprzedać także PSS.

Choinki zostały podzielone na cztery kategorie. Cena będzie zależna od kategorii. Do I kat. należą drzewka do 1 metra wysokości, II kat. — od 1—2 metrów, III kat. — od 2—3,5 m. Do IV kat. należą drzewka do 10 metrów wysokości, przeznaczone dla świetlic. Sprzedaż choinek rozpocznie się od dnia 10 grudnia. (ż-fa).

SPORT SPORT SPORT

OWKS BYDGOSZCZ — BUDOWLANI GDAŃSK 3:0

Miłą niespodziankę sprawili piłkarze II-ligowego OWKS Bydgoszcz. Na zakończenie sezonu pokonali bowiem w ub. niedzielę w meczu towarzyskim Budowlanych Gdańsk w stosunku 3:0 (1:0), którzy do niedawna jeszcze należeli do I ligi. Wynik końcowy spotkania mógł być z powodzeniem wyższy. Na przeszkodzie stanął jednak doskonale usposobiony bramkarz Patrykus, broniący w nieprawdopodobnych sytuacjach, wykazujący ponadto świetny refleks. Jemu to Budowlani mają do zawdzięczenia, iż nie wyjechali z Bydgoszczy z większą ilością bramek.

Drużyna gdańska wystąpiła bez swych 5 najlepszych zawodników: braci Gronowskich, Lenza, Barana i Goździka, co niewątpliwie wpłynęło na jej osłabienie. Nic więc dziwnego, iż napad gości praktycznie nie istniał na boisku, a cały ciężar gry spoczywał na defensywie i... często zatrudnianym bramkarzu. Tym razem bowiem wojskowi dysponując dobrą kondycją, wykazali wielki ciąg na bramkę przeciwnika, bombardując ją przy lada okazji. Na wyróżnienie zasłużyli w OWKS szczególnie prawo - skrzydłowy Jerominek oraz Musiał i bracia Szarzyńscy. Bramkami podzielili się: Musiał — 2 i Zbigniew Szarzyński.

Mecz, który od początku toczył się pod znakiem wyraźnej przewagi OWKS, dostarczył nielicznie zgromadzonej z powodu niepogody publiczności sporo emocji. Żałować jedynie wypada, iż przyjacielską atmosferę zakłócił incydent, z jakim nie spotkaliśmy się dotąd na boiskach bydgoskich. Otóż w 51 min. sędziujący niezdecydowanie arbiter Zientek polecił kpt. drużyny Budowlanych Gdańsk opuścić boisko rzekomo za niewłaściwy sposób odezwania się do niego podczas gry. Ponieważ zawodnik ten wzbraniał się wykonać jego polecenie, sędzia Zientek odgwizdał koniec meczu. W chwilę jednak później, kiedy kapitan drużyny Budowlanych zdecydował się opuścić boisko, wznowił ponownie grę.

Wstrzymując się od komentarzy natury merytorycznej wydaje nam się, iż decyzja sędziego Zientka była raczej zbyt surowa, a wydana pochopnie wprowadziła niepotrzebnie fermenty na boisko i widownię. (R).

KASPROWICZ I BŁASZCZYKOWA ZWYCIĘZCAMI TURNIEJU PING - PONGOWEGO ZS OGNIWO

Przez dwa dni walczyli w Bydgoszczy najlepsi ping - pongiści Zrzeszenia Sportowego Ogniwo, reprezentujący 5 województw: szczecińskie, koszalińskie, gdańskie, poznańskie i bydgoskie. Startowało ogółem 19 zawodniczek i zawodników.

W grze pojedynczej mężczyzn zwyciężył Kasprowicz (Bydg., 2) Seniów (Szcz.), 3) Witkowski (Bydg.),. Wśród kobiet triumfowała Błaszczykowa (Bydg.) przed Wichtowską (Bydg.) i Zielińską (Poznań). W centralnych mistrzostwach ZS Ogniwo, które odbędą się w Gdańsku wezmą udział Kasprowicz, Seniów, Witkowski i Błaszczykowa.

Sport na pomorskiej fali

BOKS

W finałowych spotkaniach o drużynowe mistrzostwo bokserskie woj. bydgoskiego Kolejarz Inowrocław pokonał Unię Włocławek 16:4 a Gwardia Toruń przegrała nieoczekiwanie z Unią Grudziądz 9:11.

SIATKÓWKA

Kolejarz Aleksandrów Kuj. — AZS Toruń 0:3. Kolejarz Aleksandrów Kuj.— Unia Grudziądz 0:3. AZS Toruń — Unia Grudziądz 3:2. Kolejarz Aleksandrów Kuj. — Stal Grudziądz 3:2.

PIŁKA NOŻNA

W Pile kombinowany zespół Kolejarza Bydgoszcz, w którym wystąpiło kilku old-boyów uległ w towarzyskim spotkaniu miejscowemu Kolejarzowi w stosunku 3:4 (1:4). Bramki dla drużyny bydgoskiej zdobyli: Wiśnicki — 2 i Świtała.

Rezerwy Kolejarza Bydgoszcz pokonały natomiast w Świeciu tamteisza Gwardię w stosunku 7:2.

★

Unia Inowrocław — KS Inowrocław 2:2 (0:1).

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ z powodu remontu nieczynny.

IMPREZY

ORZZ godz. 19.00 przedstawienie operetki „Kraina uśmiechu".

KINA

Pomorzanin: Lubow Jarowaja I resia (15.45, 18, 20.15)

Polonia: Nie ma pokoju pod oliwkami (17 i 19)

Orzeł: Ostatnia bitwa (16.45, 19)

Wolność: Uczniowski rewir (16, 18, 20)

Gryf: Grzesznicy bez winy (16.45, 19)

Bałtyk: Mały partyzant (17 i 19)

Mir: Zwycieski powrót

Rozmaitości: Program składany (16—23)

DYŻURY

Dyżury aptek (godz 22—8):

Apteka Społeczna nr 19 Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

Apteka Społeczna nr 15 Pl Boh. Stalingradu 1 tel 19-31.

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego zbiory stałe — otwarte codziennie od g. 11 do 16 w środę od godz. 12 do 19. w niedziele od godz 10 do 14 w dni poświąteczne nieczynne

Wystawa reprodukcji dzieł Jana Matejki

Biblioteka Miejska: Wypożyczalnia główna czynna od godz. 13 do 19 w środy od godz. 11 do godz. 15

Wystawa z okazji 60 rocznicy śmierci Jana Matejki.

Pracownia naukowa czynna codziennie od g. 10 do 20

Biblioteka Lekarska Al. 1 Maja 13 I ptr. czynna od 15 do 19, w środy od 12 do 15.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

Wtorek 1 grudnia

13.00 Muzyka baletowa. 13.20 Audycja dla kobiet. 13.30 Piosenki włoskie. 13.40 Inauguracja Dni Przeciwgruźliczych. 13.50 „Głos mają radiowęzły". 17.20 Bydgoski dziennik radiowy. 18.40 Muzyka ludowa.

ILUSTROWANY
KURIER SPORTOWY

Polska - Albania 0:2

Nieudolna gra ataku przyczyną porażki piłkarzy

Z okazji IX rocznicy wyzwolenia Albanii odbył się w ub. niedzielę w Tiranie międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Albania. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny albańskiej 2:0 (2:0). Jedenastka polska wystąpiła w następującym składzie:

Szymkowiak, Gędłek, Bartyla, Durniok, Wieczorek, Bieniek, Gronowski, Trampisz, Alszer, Krasówka, Sobek.



Drużyna polska miała przez większą część meczu przewagę, jednak atak nie wykorzystał wielu dogodnych sytuacji podbramkowych. Albańczycy zdobyli prowadzenie już w 9 min. gry, kiedy to po rzucie rożnym Szymkowiak w podskoku minął się z piłką. Drugą bramkę uzyskali Albańczycy z wypadu w okresie przewagi zespołu polskiego.

Po przerwie Albańczycy zepchnięci zostali do defensywy i grali na utrzymanie wyniku. Drużyna polska nie mogła jednak sforsować obrony albańskiej i mimo ambitnych wysiłków nie zdołała poprawić wyniku, gdyż Gronowski, Sobek i Alszer zmarnowali kilka doskonałych okazji do zdobycia bramki.

W zespole polskim wyróżnił się obrońca Durniok, oraz Bieniek i Bartyla, a w drużynie albańskiej najlepszym był bramkarz Vogli, który obronił wiele niebezpiecznych strzałów.

Polacy zagrali poniżej swoich możliwości, na co w dużym stopniu wpłynęło zmęczenie długą podróżą do Tirany. Polacy rozegrają w Albanii jeszcze dwa mecze w dniach 6 i 13 grudnia.

Gw. Kraków i Stal Sosnowiec zwyciężyły w powtórkach Pucharu Polski

W ub. niedzielę odbyły się dwie powtórki spotkań z cyklu rozgrywek o „Puchar Polski". W Warszawie w powtórzonym meczu krakowska Gwardia pokonała warszawskiego Kolejarza 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył Mordarski z karnego.

W Sosnowcu miejscowa Stal wygrała w powtórzonym meczu z Włókniarzem Andrychów 4:1 (1:0).

Zwycięskie drużyny zakwalifikowały się do trzeciej rundy rozgrywek na szczeblu centralnym.

Pierwsze zwycięstwo beniaminka I ligi

Gwardia Bydgoszcz — Górnik Radlin 2:1

Piłkarzy bydgoskiej Gwardii oglądaliśmy w ub. niedzielę po raz pierwszy od chwili zdobycia przez nich zaszczytnego awansu do I ligi. Po niefortunnym starcie w rozgrywkach o „Puchar Polski" zespół bydgoski zrehabilitował się częściowo w oczach swych kibiców i sympatyków zwyciężając w towarzyskim spotkaniu I-ligową drużynę Górnika Radlin w stosunku 2:1 (0:0).

Dla Górników pojedynek w Bydgoszczy był zarazem ostatnim egzaminem przed wyjazdem reprezentacji tego zrzeszenia do Czechosłowacji z okazji zbliżającego się Święta Górnika. Mimo jednak wysokiej stawki, jaką był paszport na wyjazd za granicę, goście poza poprawnym wyszkoleniem technicznym nie potrafili niczym zaimponować. Na śliskim terenie poruszali się znacznie wolniej od gwardzistów, a jedynym zawodnikiem wybijającym się ponad przeciętność był lewoskrzydłowy Wiśniowski. Zmieniając często pozycje sprawiał on dużo kłopotu obrońcom Gwardii, a w 61 minucie fałszowanym strzałem zdobył prowadzenie dla Górnika.

Inna sprawa, iż pomógł mu w tym wybitnie Burchardt, który sądząc, że



piłka pójdzie w aut, nie próbował nawet interweniować.

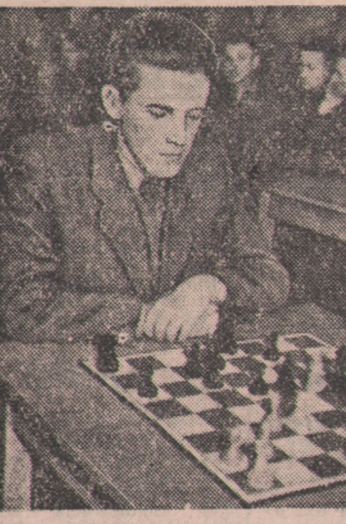
Gwardia również nie zachwyciła. Atak pozbawiony Brzeskiego J. i Piątka zawiódł na całej linii, marnując co najmniej 5 doskonałych okazji do zdobycia bramki. Nawet rzut karny zaprzepaścił w 49 min. Wiśniewski. Wyrównującą bramkę uzyskał w 64 min Cirkowski, a wynik dnia ustalił dopiero na minutę przed końcem spotkania pomocnik Szczepański, wykorzystując przytomnie nieporozumienie pod bramką Górnika. **W sumie Gwardia okazała się zespołem lepiej przygotowanym kondycyjnie, co niewątpliwie zadecydowało o jej końcowym sukcesie.**

U zwycięzców wyróżnili się Szczepański i Klimowicz. Nieźle wypadł również debiutujący w barwach Gwardii b. zawodnik Kolejarza Bydgoszcz — Nowacki. Na pozycji lewego obrońcy może okazać się pożytecznym nabytkiem dla I-ligowców. Jego partner z prawej strony Dziadek uratował w 80 min. swą drużynę przed utratą pewnej bramki, posyłając piłkę w pole z linii bramkowej, opuszczonej przez Burchardta.

Spotkaniu, mimo niepewnej pogody, przyglądało się ok. 1000 osób. (R).

Śliwa po raz czwarty mistrzem Polski w szachach

W indywidualnych mistrzostwach szachowych Polski, rozgrywanych w Krakowie, dogrywano w ub. niedzielę odłożone partie. Znajdujący się na czele turnieju Śliwa odniósł w dogrywkach dwa zwycięstwa nad Łuczynowiczem i Grąbczewskim. W rezultacie Śliwa po XVI rundach zgromadził 12 pkt., zdobywając w ten sposób nad najbliższym przeciwnikiem 2 punkty przewagi.



Mistrz Polski — B. Śliwa

Ponieważ do zakończenia turnieju pozostała do rozegrania tylko jeszcze jedna runda, żaden z zawodników nie jest już w stanie zagrozić Śliwie.

Tym samym Śliwa po raz czwarty zdobył zaszczytny tytuł mistrza Polski.

16 : 0 wygrali Węgrzy w Paryżu

W drodze powrotnej z Anglii piłkarska reprezentacja Węgier zatrzymała się w Paryżu, gdzie rozegrała pokazowy mecz z reprezentacją robotniczego przedmieścia Malakoff. Węgrzy wystąpili w tym



samym składzie w którym pokonali w Londynie Anglików 6:3, jedynie w bramce zamiast kontuzjowanego Grosicsa, grał Geller. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu węgierskiego 16:0 (7:0).

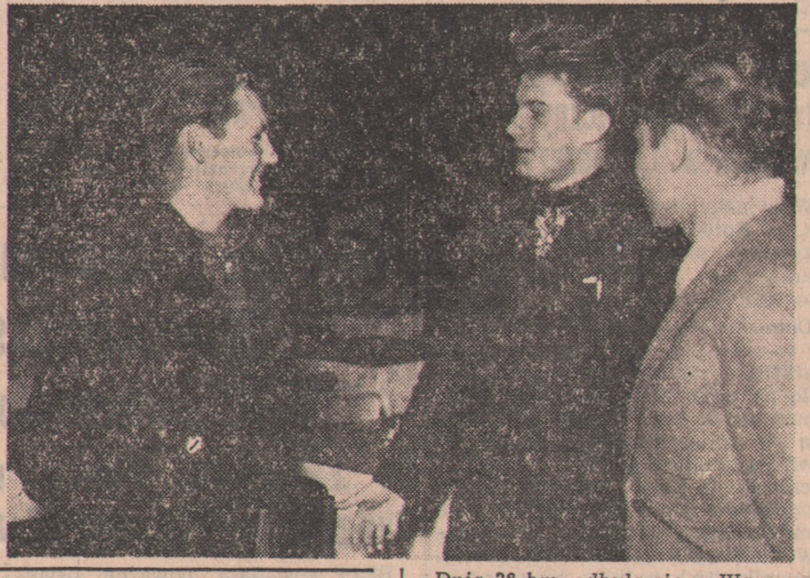
Krajowa narada ZMP w sprawie kultury fizycznej i sportu

W dniu 28 bm. obradowała w Warszawie Krajowa Narada ZMP w sprawie kultury fizycznej i sportu.

Za stołem prezydialnym obrad w sali Związku Nauczycielstwa Polskiego m. in. miejsca zajęli: przewodniczący ZG ZMP — Piławka, przewodniczący GKKF — Reczek, zastępca kier. Wydz. Org. KC PZPR — Wieczorek, przewodniczący ZG LPŻ — gen. Turski, prezes CUSZ — Zarzycki, czołowi sportowcy — Ciachówna i Kocerka, czołowi aktywiści sportowi — Kamińska (Rzeszów), Paliszewski (Starachowice) i inni.

Referat o zadaniach organizacji ZMP w dziale upowszechnienia kultury fizycznej i sportu wśród młodzieży miast i wsi wygłosił sekretarz ZG ZMP Wegner, po czym wywiązała się ożywiona dyskusja, w której mówcy analizowali osiągnięcia i braki pracy ZMP-owskiej w dziedzinie kf i sportu. Na zakończenie obrad podjęto uchwałę zmierzającą do poprawienia stylu pracy ZMP w dziedzinie sportu.

Rój, Sidło i Królak debatują o sporcie



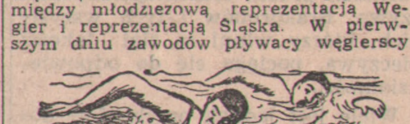
Dnia 28 bm. odbyła się w Warszawie Krajowa Narada Aktywu ZMP w sprawie kultury fizycznej. Obok aktywistów zetempowskich w naradzie wzięli udział przedstawiciele wszystkich organizacji sportowych, czołowi sportowcy oraz trenerzy i działacze. Celem narady było wypracowanie aktualnych wskazań dla organizacji ZMP odnośnie jej zadań w ruchu sportowym. Tekst uchwały Plenum ZG ZMP o wzmożeniu pracy ZMP w dziedzinie kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego zamieszczamy na str. 4.

Na zdjęciu: Czołowi sportowcy — Andrzej Rój, Janusz Sidło i Stanisław Królak w rozmowie podczas przerwy w obradach. Foto - CAF

Węgrzy klasą dla siebie!

Jeszcze jedna lekcja „Orląt" pływackich z nad Dunaju na basenie w Bytomiu

Na krytej pływalni w Bytomiu rozpoczął się w ub. niedzielę mecz pływacki między młodzieżową reprezentacją Węgier i reprezentacją Śląska. W pierwszym dniu zawodów pływacy węgierscy



odnieśli zdecydowane zwycięstwo we wszystkich konkurencjach, prowadząc w ogólnej punktacji 76:33.

Drużyna śląska wystąpiła w osłabionym składzie bez Gremlowskiego, R. Gryszczykówny i Gelnerówny.

A oto wyniki konkurencji męskich:

400 m st. dow 1) Zaborski (Węgry) 4:58,5, 2) Hanak (Węgry) 5:12,8, 3) Czubak (Śląsk) 5:22,2.

100 m st. grzbiet: 1) Magyar (W) 1:08,8, 2) Kliment (W) 1:10,5 3) Wesołowski (Śl) 1:14,3.

100 m st. motylk.: 1) Ats (W) 1:11,4, 2) Papp (W) 1:12,5, 3) Kraska (Śl) 1:15,1.

4×200 m st. dow.: 1) Węgry 9:09,6, 2) Śląsk 9:53,2.

Skoki z trampoliny: 1) Gerlach (W) 138,43 pkt., 2) Gyuricza (W) 132,86 pkt., 3) Jońca (Śl) 107,41 pkt.

KOBIETY:

200 m st. klas.: 1) Szekely (W) 3:06,1, 2) Hunyadfi (W) 3:08,4, 3) Malinowska (Śl) 3:16,2.

100 m st. dow.: 1) Szeoke (W) 1:08,5, 2) Garai (W) 1:10,9, 3) Milnikiel (Śl) 1:13,5.

100 m st. motylk.: 1) Karpati (W) 1:25,7, 2) Redl (W) 1:28,8, 3) Pogorzałek (Śl) 1:29,2.

4×100 m st. zmien.: 1) Węgry 5:26,2, 2) Śląsk 5:42,7.

Krygier, Guzikówna i Łódź triumfują w turnieju ping-pongowym o Puchar Polski



W Warszawie zakończył się w ub. niedzielę 3-dniowy turniej tenisa stołowego o Puchar Pokoju, rozegrany z udziałem 258 zawodników (w tym — 56 kobiet), reprezentujących 17 okręgów. Puchar zdobyła drużyna Łodzi, uzyskując łącznie 39 pkt., drugie miejsce zajęła Warszawa — 36 pkt., trzecie — Stalinogród — 33 pkt.

W konkurencji kobiet puchar zdobyła Guzikówna (Włókniarz Łódź), wygrywając wszystkie spotkania. Zaciętą walkę o dalsze miejsca stoczyły trzy pozostałe finalistki. Drugie miejsce, dzięki większej ilości małych punktów zdobyła Schmidtówna (Ogniwo Radom), przed Skuratowicz (Stal Gdańsk) i Heinrichówną (Włókniarz Łódź).

W konkurencji mężczyzn zwycięstwo odniósł Krygier (Spójnia Łódź), wygrywając wszystkie spotkania. Drugie miejsce zajął Rosłan (Ogniwo Wrocław), trzecie — Arbach (Ogniwo Wrocław), czwarte — Gaj (Budowlani Warszawa).

Większość spotkań turnieju charakteryzowała zacięta, wyrównana walka. Z rozstawionych 16 zawodników do ćwierćfinału doszło tylko 10.

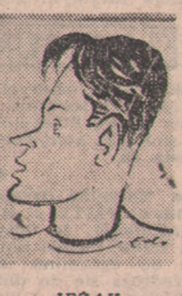
20 bramek na premierze hokejowej

CWKS - Gwardia 13 : 7

Wykorzystując sprzyjające warunki atmosferyczne w ub. sobotę zainaugurowano oficjalnie w Bydgoszczy tegoroczny sezon hokejowy. Na stadionie zimowym bydgoskiej Gwardii spotkały się dwa czołowe zespoły krajowe: CWKS, uzupełniony zawodnikami bydgoskiego OWKS-u oraz Gwardii. Po żywej i emocjonującej grze zasłużone zwycięstwo odnieśli wojskowi w stosunku 13:7 (1:3, 9:3, 3:1).



BRZESKI J. (Gwardia)



JEŻAK (CWKS)

Bramki dla CWKS zdobyli: Nowak i Janiczko po 3, Jeżak i Kurek po 2 oraz Wieleba, Więcek i Turostowski, natomiast dla Gwardii — Lewacki i Jędroń po 2 oraz Burda, J. Brzeski i Skotnicki.

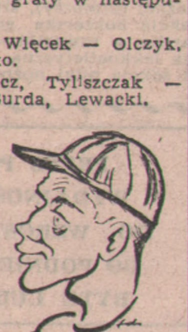
W obu zespołach wypadły najlepiej pierwsze piątki, które grały w następującym składzie:

CWKS: Tulidziński, Więcek — Olczyk, Jeżak, Nowak, Janiczko.

Gwardia: Sienkiewicz, Tyliszczak — Przeworski, Jędrol, Burda, Lewacki.



LEWACKI (Gwardia)



BURDA (Gwardia)

Dla uczczenia II Zjazdu PZPR

Sportowcy „Zrywu" z Ciechanowa wezwali sportowców całego kraju do podejmowania zobowiązań

Sportowcy Koła ZS Zryw przy Zasadniczej Szkole Metalowo-Odlewniczej w Ciechanowie na uroczystym zebraniu wezwali sportowców z całej Polski do podejmowania zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W zebraniu tym, które poświęcone było zagadnieniom planu pracy na rok 1954, uczestniczyła cała młodzież szkoły przedstawiciele władz partyjnych, szkolnych i zaproszeni goście.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, która dotyczyła głównie planu pracy na rok 1954. Wskazywano, że dotychczasowy plan pracy dla poszczególnych kół sportowych Zrywu narzucany przez Rady Okręgowe powodował trudności w wywiązywaniu się z nałożonych zadań, które często odbiegały od możliwości i warunków, jakie miało koło. Toteż z uznaniem przyjęła młodzież zasadę planowania oddolnego przez aktyw koła. Na naradzie rozważano możliwości zdobywania odznak SPO i BSPO, dyskutowano również jak rozłożyć prace przy uzyskiwaniu klas sportowych przez członków koła.

Wyniki narady podsumowała uchwała w której młodzież dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej podjęła szereg cennych zobowiązań.

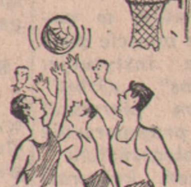
Na zakończenie uroczystości zebrani wysłali meldunek do Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

Młodzieży zdobywaj SPO

Pod ligowym koszem

Koszykarze Gwardii Kraków nadal bez porażki

W I lidze koszykówki męskiej niedzielne spotkania nie przyniosły niespodzianek. Na czele tabeli kroczy nadal krakowska Gwardia, która nie poniosła jeszcze porażki i wyprzedza w tabeli jednym punktem gdańską Spójnię i poznańską Stal.



Wyniki spotkań niedzielnych były następujące:

CWKS Warszawa — Budowlani Toruń — 45:40 (16:24), Kolejarz Poznań — Kolejarz W-wa 63:71 (34:42), Ogniwo Łódź — Stal Poznań 53:54 (29:24), Spójnia Gdańsk — Spójnia Łódź 73:50 (42:19), Gwardia Kraków — Włókniarz Łódź 86:47 (33:26).

W lidze kobiecej niespodzianką była porażka przodownika rozgrywek AZS AWF Warszawa z CWKS Kraków 32:58. Akademiczki utrzymały się jednak na czele tabeli lepszym stosunkiem koszy przed Spójnią Warszawa. Trzecie miejsce zajmuje nadal Gwardia Kraków.

Wyniki spotkań:

AZS AWF Warszawa — CWKS Kraków 32:58 (11:24), Kolejarz Poznań — Kolejarz Warszawa 62:57 (32:34), Spójnia Gdańsk — Gwardia Poznań 34:40 (19:20), Gwardia Kraków — Włókniarz Łódź 48.30 (25:10).

II LIGA

W II lidze koszykówki męskiej uzyskano wyniki:

Grupa północna: AZS Szczecin — AZS Toruń 45:62 (23:26), AZS AWF Warszawa — Kolejarz Gdańsk 59:53 (30:26) i Kolejarz Toruń — Kolejarz Ostrów 46:40 (25:23).

Grupa południowa: Spójnia Kraków — Ogniwo Kraków 76:55 (32:24) i Ogniwo Wrocław — AZS Wrocław 43:39 (19:21).

Nowy rekord Polski ustanowili pływacy Stali Łódź

Na basenie MDK w Łodzi podczas lokalnego meczu pływackiego łódzkich drużyn AZS i Gwardii startowała poza konkursem sztafeta łódzkiej Stali, która na dystansie 4×100 m st. zmien. pobiła rekord Polski juniorów wynikiem 5:33,3.

Poprzedni rekord wynosił 5:41,0.

Sztafeta płynęła w składzie: Rogala, Durek, Baranowski, Borecki.

W Krakowie i Szczecinie walczyli siatkarze o Puchar GKKF



Po dwóch turniejach w Warszawie i Gdańsku, siatkarze klasy wydzielonej rozegrali w ub. sobotę i niedzielę kolejne turnieje w Krakowie i Szczecinie o puchar GKKF.

W SZCZECINIE walczyły drużyny: Gwardia Warszawa, CWKS Warszawa, Gwardia Wrocław i Spójnia Szczecin.

Wyniki spotkań: Gwardia Warszawa — Gwardia Wrocław 3:1, CWKS Warszawa — Spójnia Szczecin 3:0, Gwardia Wrocław — CWKS Warszawa 3:2, Gwardia Warszawa — Spójnia Szczecin 3:2.

W KRAKOWIE grały następujące drużyny: AZS AWF Warszawa, Gwardia Gdańsk AZS Kraków i AZS Łódź.

Wyniki spotkań: AZS AWF Warszawa — AZS Łódź 3 0, Gwardia Gdańsk — AZS Kraków 3:1, AZS AWF Warszawa — Gwardia Gdańsk 3:2, AZS Kraków — AZS Łódź 3.2

Po ostatnich turniejach tabela rozgrywek siatkarzy klasy wydzielonej o Puchar GKKF przedstawia się następująco:

1) AZS AWF W-wa	5:0	15:5	268:196
2) Gwardia Wrocław	4:1	13:10	308:293
3) Gwardia W-wa	3:2	12:11	301:276
4) Gwardia Gdańsk	2:3	12:12	316:303
5) CWKS W-wa	2:3	10:10	249:261
6) AZS Kraków	2:3	9:12	246:272
7) Spójnia Szczecin	1:4	8:13	258:299
8) AZS Łódź	1:4	8:14	264:304

Na ringach I i II ligi

Porywający pojedynek Kruży z Soczewińskim w meczu CWKS - Kol. Gdańsk 15:5

W spotkaniu bokserskim o mistrzostwo I ligi CWKS mimo braku Drogosza i Grzelaka, odniósł wysokie zwycięstwo nad gdańskim Kolejarzem 15:5. Walki stały na słabym poziomie z wyjątkiem porywającego pojedynku w wadze piórkowej między Krużą i Soczewińskim, zakończonego nieznacznym zwycięstwem Kruży.



Walka ta stała na bardzo dobrym poziomie i toczyła się wśród burzliwych oklasków widowni, nagradzającej obu pięściarzy za piękne widowisko. Mistrz Europy atakował jak zwykle seriami i uzyskał bardzo nieznaczną przewagę w pierwszych dwóch rundach, natomiast w końcówce lepszy był Soczewiński.

W pozostałych walkach wyniki były następujące (na I miejscu bokserzy CWKS): **Kaszuba** pokonał **Białego**, **Woźniak** wygrał z **Cyrsoniem**, **Niedźwiedzki** zremisował z **Milewskim**, **Nowak** wypunktował **Sebastiańskiego**, **Czajęcki** pokonał **Poleksa II**, **Dampc** przegrał przez dyskwalifikację w 3 rundzie z **Poleksem I**, **Derkowski** przegrał z **Bańkowskim**, **Uczyński** wygrał przez t. k .o. w 1 starciu z **Szandrachem** i **Gościański** znokau-



tował już w pierwszej minucie **Szczypińskiego.**

TABELA I LIGI BOKSERSKIEJ

	spotk.	pkt.	st. zw.
1) Gwardia Kraków	4	8	49:29
2) CWKS	5	6	66:34
3) Gwardia Warszawa	4	5	37:41
4) Gwardia Gdańsk	4	4	42:36
5) Stal Łabędy	4	6	45:53
6) Gwardia Słupsk	3	2	31:49
7) Kolejarz Gdańsk	4	1	26:54

II LIGA BOKSERSKA

W spotkaniach o mistrzostwo II ligi bokserskiej uzyskano w ub. niedzielę następujące wyniki:

Grupa I: Gwardia Poznań — Kolejarz Warszawa 10:10.

TABELA

1) Włókniarz Łódź	4	8	52:28
2) Gwardia Szczecin	5	6	58:42
3) Stal Wrocław	4	5	46:34
4) Ogniwo Bielsko	4	4	39:39
5) Gwardia Poznań	5	4	39:61
6) Kolejarz Bydgoszcz	4	3	35:45
7) Kolejarz Warszawa	6	2	49:71

*

Grupa II: Stal Poznań — Kolejarz Szczecin 12:8, Unia Piotrków — Budowlani Poznań 9:11, Ogniwo Kraków — Kolejarz Gdynia 15:5.